



KWIECIEŃ 2019
nr 2/2019 (107)
ISSN 1642-6797

Gazeta UNIWERSYTECKA

pracowników i studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego



TEMAT NUMERU

- PROMOCJE HABILITACYJNE I DOKTORSKIE

W NUMERZE:

Z ŻYCIA UCZELNI

- PROFESURA NA WYDZIALE EKONOMII
- HALA, JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO
- ARCHEOŁODZY DOKUMENTUJĄ WSPÓLNOTĘ POGRANICZA
- DWIE WYSTAWY W GALERII SZTUKI

DO POCZYTANIA

- KOLEGIA JEZUICKIE W EDUKACJI SPOŁECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ W XV-XVIII WIEKU
- AGRESYWNE GRY KOMUNIKACYJNE MIĘDZY TOBĄ A MNĄ

Wesołego Alleluja

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzę Państwu chęci, siły
i możliwości do realizacji
zamierzeń, spełnienia marzeń
i budowania przyszłości,
z której będziemy dumni.

Sylwester Czopek

prof. dr hab. Sylwester Czopek

Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego



Z ŻYCIA UCZELNI: Z OBRAD SENATU 2 • PROFESURA NA WYDZIALE EKONOMII 6 • HABILITACJE 9 • AKADEMICKIE ŚWIĘTO 11 • HABILITACJE W UR 13 • PRIMUS INTER PARES 14 • DOKTORAT NA WYDZIALE EKONOMII 18 • NOWE MOŻLIWOŚCI POZNANIA HISTORII LWOWA 19 • PROMOCJA WIELKICH POLSKICH EKONOMISTÓW 20 • GÓRALU, CZY CI NIE ŻAL... 22 • HALA, JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO 23 • ARCHEOLOGICZNY DOKUMENTUJĄ WSPÓLNOTĘ POGRANICZA 24 • BIOBANK ŁĄCZY BADCZY 27 • DWIE WYSTAWY W GALERII WYDZIAŁU SZTUKI 29

DO POCZYTANIA: KOLEGIA JEZUICKIE W EDUKACJI SPOŁECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ W XVI–XVIII WIEKU 31 • AGRESYWNE GRY KOMUNIKACYJNE 34 • MIĘDZY TOBĄ A MNĄ 34 • PRZESZŁOŚĆ, DO KTÓREJ WRACAMY. OBCHODY MIĘDZYNARODOWEGO DNIA PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU NA PODKARPACIU 36 • XXII EDYCJA OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU 38 • BYŁ TAKI KARNAWAŁ W BIBLIOTECE AUSTRIACKIEJ 38 • WYDAWNICTWO UR POLECA 39

STUDENCKI UNIWERSYTET: CO MYŚLIMY O SZCZEPIENIACH? 40 • RYTRO 2019 41 PO ZAJĘCIACH RYSUJĘ... 42

LUDWIK
BOROWIEC

OSIEMNAŚCIE MIEĆ LAT...

Wiosną 2001 roku coraz częściej mówiono o możliwości powołania w Rzeszowie uniwersytetu. Działo się to w niespokojnych czasach. W ostatnich dniach maja w gminie Zarzecze burza zniszczyła 31 gospodarstw, a politycy – Ciesielski i Krzaklewski – wzajemnie się oskarżali o niezrealizowane wyborcze obietnice. Na 23 września wyznaczono wybory do polskiego parlamentu; wyborcze rozgrywki odnotowały media.

Władze WSP, największej podkarpackiej uczelni humanistycznej, przygotowywały różne wersje wniosków do parlamentu. Profesor Włodzimierz Bonusiak, rektor WSP często wysłuchiwał różnych pomysłów, także dotyczących nazwy. Proponowano, aby wyraz „uniwersytet” poprzedzały określenia wschodnioeuropejski, podkarpacki i temu podobne.

Goszczący w ostatnich dniach maja w Rzeszowie Maciej Płażyński, marszałek Sejmu, powiedział podczas spotkania w redakcji „Nowin”, że w przyszłym tygodniu posłowie zdecydują o powstaniu uniwersytetu w Rzeszowie. Równoległe z nami o uniwersytet walczyli reprezentanci Zielonej Góry.

7 czerwca przegłosowano ustawy o utworzeniu dwóch uniwersytetów. Informujący o tym tekst w podkarpackiej prasie opatrzono tytułem „Burza z niezłym zakończeniem”. W wydaniu magazynowym „Nowin” (8–10 czerwca 2001 r.) podano szczegółowy głosowanie. Za utworzeniem Uniwersytetu Rzeszowskiego głosowało 388 posłów, 6 było przeciw, 8 wstrzymało się od głosowania, a 58 nie przyszło na posiedzenie Sejmu.

Działo się to w czasach, kiedy stanowisko premiera sprawował Jerzy Buzek, a prezydentem RP był Aleksander Kwaśniewski, który 4 lipca – w obecności licznej delegacji z Rzeszowa – podpisał ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Rzeszowskiego. 5 lipca „Super Nowości” na czołowiec dały informację: „Sensacyjna dymisja ministra sprawiedliwości. Kaczyński odwołany.” Natomiast w dolnej części „jedyńki” niewielką czcionką odnotowano – „Prezydent podpisał ustawę o powołaniu nowej uczelni w Rzeszowie. Mamy uniwersytet”.

Wiosną 2019 roku Uniwersytet Rzeszowski kończy 18 lat. W dziejach uczelni to niewiele, w historii życia każdego człowieka to moment wkraczania w dorosłe życie i ponoszenia samodzielnej odpowiedzialności za dobre i złe decyzje.



Fot. M. Święćcki

Z OBRAD SENATU

Podczas lutowego posiedzenia Senatu (**28 lutego 2019 r.**) podjęto szereg uchwał będących nie tylko wypełnieniem zapisów nowej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, ale także podstawą nowej struktury uczelni.

Dokonano wyboru składu osobowego rady uczelni zwanej Radą Uniwersytetu Rzeszowskiego. W składzie tego gremium znalazło się 6 członków powołanych przez Senat, ponadto przewodniczący Samorządu Studentów UR.

Opiniowanie projektu statutu, strategii uczelni, wskazywanie kandydatów na rektora (po zaopiniowaniu przez Senat), monitorowanie zarządzania uczelnią, a także jej gospodarki finansowej to niektóre z zadań nowej rady.

Do składu Rady Uniwersytetu Rzeszowskiego zostali wybrani:

Spoza wspólnoty UR:

- Małgorzata Anna Kucharska,
- Marek Ruchała,
- Wit Karol Wojtowicz.

Ze wspólnoty UR:

- Dr hab. Józef Jerzy Kierski, prof. UR,

- Prof. dr hab. Jolanta Pasternska,
- Dr hab. n. med. Jacek Tabarkiewicz, prof. UR.

Z mocy ustawy:

- Kamila Sikorska – przewodnicząca Samorządu Studentów UR.

Senat dokonał również wyboru przewodniczącego Rady UR – Wita Karola Wojtowicza (zgodnie z ustawą funkcję przewodniczącego ma pełnić członek spoza wspólnoty uczelni);

- przyjęto Regulamin Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, która rozpocznie działanie w nowej strukturze UR od 1 października br. Będzie kształcić doktorantów w formie studiów stacjonarnych, bezpłatnie. Na czele nowej struktury stanie dyrektor szkoły doktorskiej;
- zatwierdzono projekt uchwały w sprawie wytycznych dotyczących projektowania programów studiów wyższych na UR – ważny w kontekście tworzenia nowych programów kształcenia na uczelni;
- przyjęto wytyczne dla realizacji uprawnień akademickich w roku 2018/2019 przez wydziały, które w ostatnim czasie uzyskały uprawnienia do nada-

- wania stopnia doktora, w dyscyplinach: technologia żywności i żywienia; nauki medyczne; nauki prawne;
- wyrażono zgodę na uruchomienie, od roku akademickiego 2019/2020, na Wydziale Filologicznym kierunku *polonistyka dla obcokrajowców*, studia stacjonarne I stopnia;
 - wskazano także kandydatów do Rady Doskonałości Naukowej.

Po raz kolejny, na zwyczajnym, 27 posiedzeniu w kadencji obecnych władz, Senat zebrał się **28 marca 2019 r.**

Podjęto decyzje w następujących sprawach:

- przyznania pani Genowefie Kruczek-Kowalskiej Medalu Wielkiego Uniwersytetu Rzeszowskiego – jako wyrazu uznania i szacunku dla Jej działalności na rzecz powstania i rozwoju Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie oraz Uniwersytecie Rzeszowskim, długoletniej przewodniczącej i staroście UTW;
- zmian w składzie osobowym Komisji Wyborczej UR;
- zmian w uchwale z 24 maja 2018 r. w sprawie zakresu obowiązków nauczycieli akademickich oraz zasad rozliczania godzin dydaktycznych w roku akademickim 2018/2019;
- poparto wnioski o utworzenie, na Wydziale Socjologiczno-Historycznym, studiów II stopnia na kierunku *bezpieczeństwo wewnętrzne*;
- zaopiniowano, pozytywnie, kilkadziesiąt wniosków o nagrody, w tym: order i odznaczenia państwowe, medale Komisji Edukacji Narodowej, a także medale dla zasłużonych w dziedzinie kultury.

Podczas marcowego Senatu UR miały także miejsce wystąpienia dotyczące oceny dorobku naukowego kadry UR za 2018 rok (prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą) a także *Wieloletniego programu rozwoju Uniwersytetu Rzeszowskiego* (prorektor ds. infrastruktury i współpracy z gospodarką).

10 stycznia, 7 marca oraz 4 kwietnia 2019 r. odbyły się nadzwyczajne posiedzenia Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pod dyskusję poddano kolejne części projektu Statutu UR, opracowanego przez zespół, który został powołany zarządzeniem rektora uczelni w lipcu 2018 r. i działał we współpracy z kolegium rektorskim.

Nowy statut, który będzie określał zasady działania Uniwersytetu od 1 października 2019 r., stanowi zarazem podstawę wdrażania ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z 20 lipca 2018 r. oraz przepisów wprowadzających tę ustawę.

Już na pierwszym z posiedzeń prof. dr hab. Sylwester Czopek, rektor UR zwracał uwagę na szeroką autonomię uczelni, niekwestionowaną pozycję rektora i senatu, wymienionych w ustawie jako jedyne organy decyzyjne, na funkcję nowego organu – rady uczelni, a przede wszystkim na zmianę priorytetów, tj. na dominującą rolę nauki, która będzie podstawą ewaluacji dyscyplin, a w konsekwencji utrzymania statusu *uniwersyteckości*. Misją uczelni ma pozostać także kształcenie i wychowanie studentów.

Statut największe zmiany wprowadza w strukturze uczelni, będzie nowy model jednostek organizacyjnych, a także nowe funkcje kierownicze. Kierunek tych zmian został wyznaczony już na początku roku akademickiego podczas spotkań kolegium rektorskiego z dziekanami wydziałów.

Głównymi jednostkami organizacyjnymi UR, które wymienia statut, będą:

- 1) Kolegium Nauk Humanistycznych,
- 2) Kolegium Nauk Medycznych,
- 3) Kolegium Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Rolniczych,
- 4) Kolegium Nauk Społecznych

Kolegiami będą kierować prorektorzy oraz dziekani, a także rada naukowa i rada dydaktyczna. Jednostką organizacyjną kolegium będzie jednodyscyplinowy instytut. To właśnie ten rozdział i zaproponowane zmiany wywołały najwięcej dyskusji wśród członków Senatu. Swoje poprawki zgłaszali także studenci.

Ożywione dyskusje towarzyszyły także propozycjom przepisów dotyczących trybu wyborów i odwoływania organów Uniwersytetu Rzeszowskiego, przepisów odnoszących się do nauczycieli akademickich i zajmowanych przez nich stanowisk oraz jednej szkoły doktorskiej w UR. Zaproponowano tu szereg zmian. Analizie poddano również kolejne rozdziały projektu dotyczące mienia, gospodarki i administracji, które uzyskały aprobatę zebranych.

Projekt Statutu UR, który uzyskał opinie wymienionych w ustawie gremiów, poddano pod ostateczne głosowanie na nadzwyczajnym posiedzeniu 4 kwietnia br. Dokument został przyjęty prawie jednomyślnie – 52 głosy za, przy jednym głosie wstrzymującym.

Małgorzata Dworak

LUDWIK
BOROWIEC

PROFESURA NA WYDZIALE EKONOMII

13 lutego prof. dr hab. JERZY KITOWSKI odebrał w Kancelarii Prezydenta RP dokument potwierdzający uzyskanie profesorskiego tytułu. Wcześniej, bo 8 listopada 2018 r., prezydent podpisał postanowienie o nadaniu tytułu profesora nauk ekonomicznych.

Jerzy Kitowski z Rzeszowem jest związany od 1971 r., wówczas rozpoczął studia na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie i uzyskał tytuł dyplomowanego ekonomisty – specjalność ekonomika przemysłu. W latach 1974–1975 odbył studia drugiego stopnia (według indywidualnego programu) na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i uzyskał tytuł magistra ekonomii – specjalność ekonomika przemysłu. Stopień doktora nauk ekonomicznych nadała mu w 1980 r., a stopień doktora habilitowanego w 1989 Rada Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Po studiach mgr J. Kitowski podjął pracę na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie na stanowisku asystenta stażysty (1975–1976), a następnie asystenta, starszego asystenta, adiunkta, docenta oraz profesora nadzwyczajnego (od 1992 r.). Obecnie na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. Jerzy Kitowski kieruje Katedrą Finansów i Rachunkowości.

Jako nauczyciel akademicki opublikował 199 prac, w tym prac indywidualnych 180, a współautorskich 19. Jest autorem 6 monografii, redaktorem 5 monografii oraz 40 czasopism naukowych, autorem 60 artykułów, 43 rozdziałów w monografiach, 6 podręczników oraz jednego rozdziału w podręczniku.

Jest także autorem kilkudziesięciu prac niepublikowanych. Są to głównie raporty i ekspertyzy przygotowane na zlecenie sądów, zarządów i rad nadzorczych spółek akcyjnych (w tym giełdowych), wojewody podkarpackiego, Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Centralnego Urzędu Planowania – Biura Planowania Regionalnego w Krakowie, Agencji Konsultingowej Małopolskiego In-

stitutu Gospodarczego w Rzeszowie, Polsko-Amerykańskiego Instytutu Przedsiębiorczości w Rzeszowie, Fundacji Rozwoju Rzeszowskiego Ośrodka Akademickiego oraz Zarządu Województwa Podkarpackiego.

Profesor systematycznie uczestniczy w międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych (90), gdzie przedstawia wyniki prowadzonych badań. Był także inicjatorem i organizatorem cyklu 16 konferencji „transgranicznych” (w Polańczyku oraz Arłamowie), które były wówczas największym w Polsce forum wymiany myśli geopolitycznej. Wzięli w nim udział, obok przedstawicieli krajowych ośrodków akademickich, reprezentanci 16 państw. W 2001 r. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Geograficznego powierzył prof. J. Kitowskiemu organizację jubileuszowego 50 Zjazdu PTG (*Czynniki i bariery regionalnej współpracy transgranicznej*, Łańcut–Polańczyk, 19–22 września 2001 r.). Był wielokrotnie powoływany w skład rad naukowych i programowych międzynarodowych konferencji akademickich.

Prace Profesora zostały wykorzystane w praktyce, przykładem są opinie i ekspertyzy wykonane na zlecenie sądów, Centralnego Urzędu Planowania – Biura Planowania Regionalnego w Krakowie oraz ekspertyzy dotyczące wyceny, oceny kondycji finansowej oraz zagrożenia upadłością kilku spółek akcyjnych: Chemifarb w Rzeszowie, Herman w Hermanowej, Sanwil w Przemysłu, Krośnieńskich Hut Szkła, ICN Polfa w Rzeszowie, Resbud w Rzeszowie, HARTbex w Rzeszowie, Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemysłu oraz licznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Przygotowane opracowania wykorzystywane są również w działalności Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Liczne ekspertyzy były podstawą do podejmowania decyzji ważnych dla Podkarpacia, w okresie gdy prof. J. Kitowski pełnił funkcję przewodniczącego zespołu doradczego wojewody podkarpackiego (od 2010 do 2013 r.), członka Rady Nadzorczej Chemifarb S.A. w Rzeszowie (od 2007 do 2008 r.), członka Rady Partnerów Centrum Zaawansowanych Technologii „AERONET – Dolina Lotnicza” (od 2004 do 2008 r.) oraz członka Rady Nadzorczej Zakładów Płyt Pilśniowych S.A. w Przemysłu (od 1995 do 1997 r.).



Profesor kierował grantem z Narodowego Centrum Nauki w Krakowie – *Koncepcja kalkulacji indywidualnych kosztów leczenia pacjenta w lecznictwie stacjonarnym* oraz był współwykonawcą 4 międzynarodowych projektów badawczych. Prof. Jerzy Kitowski współpracuje z czasopismami branżowymi i akademickimi: jest redaktorem statystycznym w czasopiśmie „Administracja. Teoria Dydaktyka Praktyka”, redaktorem naczelnym serii „Rozprawy i Monografie Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego”, był redaktorem naczelnym „Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Rzeszowskiego” seria „Ekonomia” (2004–2008) oraz seria „Marketing i Zarządzanie” (2001–2003), redaktorem naczelnym „Prac Komisji Geografii Komunikacji PTG” (1995–2011), redaktorem naczelnym „Rozpraw i Monografii Wydziału Ekonomicznego” (1992–2001) oraz „Rzeszowskich Zeszytów Naukowych. Prawo – Ekonomia” (1991–2001). W kilku ogólnopolskich czasopismach pełnił także funkcje członka komitetu redakcyjnego i rady naukowej.

Profesor przebywał w 3 uniwersytetach na stażu akademickim: w Uniwersytecie Bolońskim (2017 r.), w Uniwersytecie w Melbourne (2014 r.) oraz w Uniwersytecie Lwowskim (1989 r.). Ukończył Trainers Workshop prowadzone przez Stanowy Uniwersytet w Ohio. Pobyt za granicą połączony był z udziałem w międzynarodowych konferencjach i prezentacją badań prowadzonych w Rzeszowie.

Jerzy Kitowski w uczelni wybierany był na ważne stanowiska – przez 8 lat był prodziekanem wydziału w filii UMCS, w latach 2001–2002 był prodziekanem Wydziału Ekonomii w UR i przez dwie kadencje prorektorem ds. nauki i finansów (2002–2008). W filii UMCS był prekursorem w rzeszowskim ośrodku akademickim, zatrudniając znanych ekonomistów na stanowisku *visitig professor*: prof. dra Dawida E. Kotchera z University of Windsor, prof. dra Juliana Mahari z University of Sankt Gallen oraz dra Johna Wenke z New York Institute of Finance. Otrzymał dar podręczników uniwersy-



tetów amerykańskich dla Biblioteki filii UMCS w Rzeszowie wartości ponad 100 000 USD oraz symulator bankowy defBANK, przekazany w 1993 r. przez COMPLDT. W 1992 r. zainaugurował studia podyplomowe (specjalności: bankowość, menedżerska oraz rachunkowość i finanse).

Był promotorem w czterech zakończonych przewodach doktorskich. Jest opiekunem kolejnego przewodu na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Był także recenzentem wydawniczym pięciu rozpraw habilitacyjnych (czterech w Akademii Ekonomicznej/Uniwer-

sytecie Ekonomicznym w Katowicach i jednej w Szkole Głównej Handlowej) oraz jednej monografii w postępowaniu awansowym o tytuł profesora.

Prof. dr hab. J. Kitowski pełnił następujące funkcje w instytucjach, organizacjach i towarzystwach naukowych: wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Geograficznego, przewodniczącego Komisji Geografii Komunikacji Polskiego Towarzystwa Geograficznego, wiceprzewodniczącego Komisji Geografii Komunikacji Polskiego Towarzystwa Geograficznego oraz członka kilku zespołów eksperckich: projektu *Podkarpacki fundusz stypendialny dla doktorantów*, Rady Ekspertów projektu współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego *Budowa potencjału dydaktycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego na poziomie europejskim*, zespołu oceniającego kierunki ekonomiczne Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, Rady Podkarpackiego Parku Naukowo-Technologicznego, Regional Science Association International, Uniwersyteckiej Komisji Finansowej KRASP, Idokan Poland Association, Zarządu Towarzystwa Popierania Rozwoju Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Rzeszowie, Komisji ds. Struktury Organizacyjnej Fundacji Rozwoju Ośrodka Akademickiego w Rzeszowie, Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W latach (1980–1989) był w Zarządzie Towarzystwa Naukowego w Rzeszowie.

Pełnił również ważne funkcje w zespołach eksperckich: członka Naczelnej Rady Zatrudnienia przy Ministrze Pracy i Polityki Społecznej, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia (z rekomendacji Komitetu Nauk o Pracy PAN), członka Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia oraz wiceprzewodniczącego Rady Programowej Oddziału TVP S.A. w Rzeszowie.

Za działalność naukową, dydaktyczną, organizacyjną oraz pracę społeczną otrzymał odznaczenia państwowe, medale i odznaki honorowe: Złoty Krzyż Zasługi (2005 r.), Srebrny Krzyż Zasługi (1987 r.), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1994 r.), nagrodę Ministra Edukacji Narodowej trzeciego stopnia (za rozprawę habilitacyjną – 1989 r.), Srebrną Odznakę Akademickiego Związku Sportowego (1997 r.), Medal 50 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geograficznego (2001 r.), Medal 70-lecia Towarzystwa Naukowego w Rzeszowie (2007 r.), Medal XV-lecia Stowarzyszenia Idokan Polska (2008 r.), Złotą Odznakę Honorową Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (2008 r.), Medal XXV-lecia Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej PTE (2012 r.), Medal Pamiątkowy Polskiego Towarzystwa Geograficznego z okazji przypadającego w 2018 r. Jubileuszu 100-lecia działalności oraz Roku Polskiej Geografii, a także 11 nagród rektora UMCS i 5 nagród rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Fot. Kancelaria Prezydenta RP i P. Ziemia

Dr hab. Ireneusz Stefaniuk



IRENEUSZ STEFANIUK ukończył w 1986 r. 5-letnie studia magisterskie na kierunku fizyka w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Następnie rozpoczął pracę w Instytucie Fizyki, gdzie prowadził badania z obszaru oddziaływania promieniowania laserowego z metalami i półprzewodnikami. Równolegle współpracował z IF Politechniki Szczecińskiej w zakresie spektroskopii elektronowego rezonansu paramagnetycznego (EPR) i w roku 1996 uzyskał stopień doktora nauk technicznych za pracę pt. *Badanie ferroelektrycznego monokryształu $\text{NaNH}_4\text{SO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$ domieszkowanego jonami Cr^{3+} metodą EPR i pomiarów dielektrycznych*. 4 lutego 2019 r. Rada Naukowa Instytutu Metalurgii i Inżynierii Materiałowej im. Aleksandra Krupkowskiego PAN nadała dr. Ireneuszowi Stefaniukowi stopień doktora habilitowanego nauk inżynierijno-technicznych w zakresie inżynierii materiałowej na podstawie oceny ogólnego dorobku i osiągnięcia naukowego *Charakteryzacja struktury lokalnej materiałów tlenkowych i półprzewodnikowych metodą elektronowego rezonansu paramagnetycznego* opartego na cyklu 10 publikacji.

Dr hab. Ireneusz Stefaniuk specjalizuje się w spektroskopii EPR, w szczególności zajmuje się badaniem domieszek różnych jonów w kryształach laserowych i półprzewodnikach, jak również badaniem wolnych rodników. Jest autorem 67 artykułów (50 w bazie JRC, 17 czasopism z listy B, indeks Hirscha 9), 66 komunikatów i artykułów konferencyjnych i 1 podręcznika akademickiego. W ośrodku rzeszowskim rozwija spektroskopię EPR, doprowadził w 2005 r. do zakupu używanego spektrometru EPR i dokonał jego modernizacji. W roku 2010 zorganizował konferencję naukową (I Forum EMR), która co 2 lata odbywa się w innym mieście akademickim. W ramach CiITWTP realizował zadania związane z wyposażeniem i uruchomieniem 2 pracowni naukowych (zakupiono jeden z najlepiej wyposażonych w Polsce spektrometrów EPR, BRUKER E580). Wpłynęło to na rozwój współpracy naukowej z innymi jednostkami UR oraz ośrodkami krajowymi i zagranicznymi w zakresie spektroskopii EPR. Współpracował z ośrodkami krajowymi, np. IF PAN w Warszawie, ZUT w Szczecinie, SGGW oraz zagranicznymi, Department of Physics & Materials Science, City University of Hong Kong, Oxford Physics, Clarendon Laboratory UK, Uniwersytet Pedagogiczny w Drohobyczu, Institute for Electronic Engineering, FH Joanneum, Kapfenberg, Austria (staż naukowy w 2007).

Jest autorem wielu osiągnięć naukowych, z których najważniejsze to: wykrycie przejścia fazowego II rodzaju w kryształach $\text{NaNH}_4\text{SO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$, wykonanie specjalistycznego oprogramowania do analizy i obliczeń widm EPR z zastosowaniem modelu superpozycyjnego, opracowanie metody analizy zanieczyszczeń w materiałach ceramicznych i tlenkowych.

Uczestniczył w realizacji 8 projektów badawczych (1 zagraniczny – CT Hong Kong) i brał udział w jednym konsorcjum badawczym, ponadto jest współautorem projektów tzw. miękkich i ich realizacji (m.in. kierownik projektu NANO). W Uniwersytecie Rzeszowskim brał udział w opracowaniu nowych specjalności na kierunku fizyka techniczna oraz jest współtwórcą kierunku inżynieria materiałowa. Opracowywał dokumentację dla studiów I i II stopnia oraz specjalności dla tego kierunku. Jest reprezentantem UR w Polskim Komitecie Normalizacyjnym w Komitecie ds. optyki i przyrządów optycznych.



Dr hab. Jacek Balicki

JACEK BALICKI jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie. Studiował w Akademii Medycznej w Poznaniu i Szczecinie, a także w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie na kierunku wychowanie plastyczne. W roku 1989 rozpoczął studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowniach prof. Włodzimierza Kunza, a później prof. Jana Szancenbacha. W roku 1994 uzyskał dyplom magistra sztuki w pracowni prof. Włodzimierza Kunza.

W roku 1995 został zatrudniony jako pracownik naukowo-dydaktyczny w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. W tym czasie pracował w Zakładzie Wychowania Plastycznego na stanowisku asystenta, prowadząc zajęcia z malarstwa i rysunku, a także plastyki na kierunku pedagogika. Od roku 1996 pełnił funkcję asystenta w pracowniach malarstwa prof. Tadeusza Wiktora i prof. Ireny Popiołek-Rodzińskiej.

W roku 2003 przeprowadził przewód doktorski na Wydziale Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Od tego czasu pracował jako adiunkt w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W latach 2003–2005 pełnił funkcję wicedyrektora Instytutu Sztuk Pięknych na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Od roku 2003 był recenzentem kilkudziesięciu prac magisterskich i licencjackich z dziedziny sztuki na kierunkach edukacja artystyczna, sztuka wizualna oraz grafiki. W roku akademickim 2008/2009 był współpromotorem czternastu licencjackich prac artystycznych ze specjalności malarstwa na kierunku edukacja artystyczna. Od początku zatrudnienia był organizatorem i opiekunem kilkunastu studenckich plenerów malarskich. 11 grudnia 2018 r. Rada Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu nadała Jackowi Balickiemu stopień doktora habilitowanego.

Jako przedmiot pracy habilitacyjnej przedstawił cykl obrazów zatytułowany *Zatrzymując spojrzenie*. Była to próba refleksji na temat wielowymiarowych asocjacji w postrzeganiu pejzażu, jego trwania, istnienia w czasie, znieruchomiałym, a jednocześnie upływającym. Były to także rozważania dotyczące zjawiska percepcji pejzażu jako aktu poznawczego natury, będącego jednocześnie źródłem kreacji wyobraźni, sięgającej do pokładów pamięci jednostkowej i zbiorowej.

W stawianych sobie wyzwaniach wobec malarskiej materii na nowo spogląda na zagadnienie przedmiotu, jakim jest pejzaż i jego przedstawienie, stara się nadać mu nowe znaczenia, wyprowadzając odbiorcę poza kontekst obrazu.

Ostatnio brał udział w międzynarodowym projekcie zatytułowanym *Radio Luksemburg: wielokulturowe pejzaże sztuki i edukacji – Między nami*. Było to połączone z wystawą w „Galerie op der Kap”, Capellen w Luksemburgu w 2017 r., oraz w krakowskim Międzynarodowym Centrum Kultury, a później w Biurze Wystaw Artystycznych w Rzeszowie (w 2018 r.).

Jacek Balicki uczestniczył w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą, między innymi w USA, Danii, Luksemburgu oraz zorganizował trzydzieści dwie wystawy indywidualne. Jego prace znajdują się w prywatnych zbiorach w Polsce, Stanach Zjednoczonych i w Niemczech.



LUDWIK
BOROWIEC

AKADEMICKIE ŚWIĘTO

W okresie 6 miesięcy poprzedzających tegoroczne uroczyste promocje doktorów habilitowanych i doktorów 43 osoby na wydziałach posiadających uprawnienia do doktoryzowania uzyskały stopień doktora. Siedem osób uzyskało stopień doktora habilitowanego. Rada Wydziału Biologiczno-Rolniczego przyznała 2 osobom stopień doktora habilitowanego i 8 osobom stopnie naukowe doktora, Rada Wydziału Ekonomii przyznała 1 osobie stopień naukowy doktora (po raz pierwszy skorzystano z przysługujących uprawnień), Rada Wydziału Filologicznego przyznała 3 osobom stopień doktora habilitowanego i 14 stopnie naukowe doktora. Uprawnienia do prowadzenia przewodów habilitacyjnych i doktorskich posiada także Rada Wydziału Socjologiczno-Historycznego, która przyznała 2 osobom stopień doktora habilitowanego i 14 osobom – doktora. W czasie ostatnich 6 miesięcy na Wydziale Medyczny 6 osobom przyznano stopnie naukowe doktora.

1 lutego z **Wydziału Biologiczno-Rolniczego** w promocji uczestniczyli doktorzy: Sławomir Rybka, Magdalena Szuster, Aneta Jarecka (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Łukasz Peszka, Edyta Pyrek-Bajcar, Natalia Matłok (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Katarzyna Borycka (rozprawa obroniona z wyróżnieniem) i Łukasz Zadorożny;

– z **Wydziału Ekonomii** – Jakub Bartak;

– z **Wydziału Filologicznego**: Dagmara Kotowicz (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Robert Oliwa, Judyta Pawliszko, Ewelina Gawlik-Olszewska, Agnieszka Czech-Rogoyska, Mateusz Szal, Paweł Spyra, Anna Fiedeń-Kułał, Michał Żmuda (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Bożena Fąfara i Małgorzata Warchał;

– z **Wydziału Medycznego**: Joanna Baran, Joanna Burzyńska (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Dawid Filip, Edyta Niemczyk (rozprawa obroniona z wyróżnieniem) i Aneta Weres;

– z **Wydziału Socjologiczno-Historycznego**: Józef Niedźwiedz, Izabela Pasternak (rozprawa obroniona z wyróżnieniem, doktorat rekomendowany do publikacji), Fryderyk Czekał, Aneta Górecka-Ziobrowska, Jerzy Wieloch, Tomasz Gdak, Tomasz Zajac, Marcin

Duma (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Wioleta Kaźmierska-Bartnik, Mariusz Skiba, Gabriela Brzozowska, Malwina Misiąg (rozprawa obroniona z wyróżnieniem), Anita Leszczyszyn i Estera Machowska.

Uroczysta promocja była połączona z wręczeniem nagród JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego, które otrzymali:

– za tytuł profesora – prof. dr hab. **Bożenna Karczmarek-Borowska** i prof. dr hab. **Jerzy Kitowski**;

– za habilitacje – dr hab. **Aneta Bylak** i dr hab. **Dariusz Ziółek**;

– za doktoraty z wyróżnieniem – dr **Joanna Burzyńska**, dr **Edyta Niemczyk**, dr **Izabela Pasternak**, dr inż. **Jagoda Adamczyk-Grochala**.

Prof. Sylwester Czopek, rektor UR wyróżnił nagrodą za całokształt działalności dra **Juliana Skrzypca** z Wydziału Medycznego.

Listem gratulacyjnym od władz uczelni został wyróżniony dr **Piotr Drygaś** (za cykl publikacji naukowych z zakresu równań różniczkowo-funkcyjnych i ich zastosowań w badaniu sprężystych własności kompozytów włóknistych).

Fot. P. Ziemia





HABILITACJE W UR

Podczas uroczystej promocji doktorskiej (1.02. br.) przedstawiono dorobek naukowy 7 nauczycieli akademickich, którzy uzyskali stopień doktora habilitowanego. Prezentowano ich osiągnięcia i informacje o przeprowadzonym przewodzie. W promocji uczestniczyli: dr hab. ANNA HANUS, dr hab. MAREK JARECKI, dr hab. WIOLETTA KOCHMAŃSKA, dr hab. AGNIESZKA MAC, dr hab. AGNIESZKA MIRKIEWICZ, dr hab. JADWIGA STANEK-TARKOWSKA i dr hab. ANDRZEJ ZAWISTOWSKI. Sylwetki doktorów habilitowanych są systematycznie prezentowane w „Gazecie Uniwersyteckiej”.

Fot. P. Ziemia

Dla młodych pracowników nauki uzyskanie stopnia doktora jest przepustką do dalszych awansów. Dysertacje doktorskie przygotowują nie tylko uczestnicy studiów doktoranckich, ale także osoby luźno związane z Uniwersytetem Rzeszowskim. O dopuszczeniu do obrony decyduje rada wydziału posiadająca stosowne uprawnienia. W uczelni systematycznie przybywa dyscyplin doktorskich. Każdego roku powiększa się grono osób uzyskujących doktorat.

Podczas pierwszej w tym roku kalendarzowej uroczystości promowano 43 doktorów, wśród których było 10 przewodów wyróżnionych. Najlepsze prace przygotowali:

- z Wydziału Biologiczno-Rolniczego – Katarzyna Borycka, Aneta Jarecka i Natalia Matłok;
- z Wydziału Filologicznego – Dagmara Kotowicz i Michał Żmuda;
- z Wydziału Medycznego – Joanna Burzyńska i Edyta Niemczyk;
- z Wydziału Socjologiczno-Historycznego – Marcin Duma, Malwina Misiąg i Izabela Pasternak.

Podczas rzeszowskiej promocji wyróżniono nagrodą rektora UR także dr inż. Jagodę Adamczyk-Grochałą (Wydział Biotechnologii UR), której doktorska dysertacja została uznana za najlepszą na Wydziale Biologii i Biotechnologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

21 listopada 2018 r. na Wydziale Biologii i Biotechnologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie miała miejsce obrona pracy doktorskiej mgr inż. **JAGODY ADAMCZYK-GROCHALI**, zatrudnionej obecnie na stanowisku adiunkta w Zakładzie Biochemii Komórki Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, *Rola metylotransferazy DNMT2 w odpowiedzi na stres komórkowy oraz w regulacji starzenia komórkowego fibroblastów ssaczy*. Promotorem pracy był dr hab. Tomasz Ząbek, prof. Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Balicach.

Recenzenci w przewodzie podkreślali wysoką merytoryczną wartość pracy, opublikowanie znacznej części wyników w czasopismach z listy filadelfijskiej, jak i wnikliwą analizę wpływu wyciszenia genu metylotransferazy DNMT2 na procesy starzenia komórek oraz reakcji na stres, o potencjalnym działaniu przeciwnowotworowym – dzięki regulacji długości telomerów, proliferacji komórek i poziomu wolnych rodników tlenu. Otrzymane w ramach pracy dane wydają się być dobrym punktem wyjścia do dalszych szczegółowych analiz szlaków sygnałowych łączących zależne od metylotransferazy DNMT2 efekty antyproliferacyjne oraz prostarzeniowe z procesem nowotworzenia. Recenzenci podkreślali



również, iż praca zawiera niekwestionowany element nowości naukowej, a w ich opinii cechy te świadczą o dużej kulturze naukowej doktorantki i umiejętności prezentacji trudnych zagadnień.

Jagoda Adamczyk-Grochała decyzją Rady Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS uzyskała tytuł doktora nauk biologicznych w dyscyplinie biotechnologia, a jej dysertacja została wyróżniona. Podczas promocji doktorów w Uniwersytecie Rzeszowskim dr J. Adamczyk-Grochała otrzymała nagrodę rektora.

Zagadnienia poruszane w pracy doktorskiej przedstawionej przez mgr inż. **KATARZYNĘ BORYCKĄ** skupiały się wokół przebiegu pylenia drzew olszy czarnej i brzozy brodawkowatej oraz dynamiki występowania ziaren pyłku olszy i brzozy w powietrzu. Przez cztery lata notowano daty początku, pełni i końca kwitnienia tych drzew, a także rejestrowano obecność ich ziaren pyłku w poszczególnych dniach i godzinach w dwóch punktach miasta, na wysokości dachu oraz na „poziomie nosa”. Wyniki badań wskazują na duże zróżnicowanie pylenia drzew w różnych miejscach Rzeszowa, co związane jest



prawdopodobnie z indywidualnymi cechami poszczególnych drzew, nie zaś z „mikrowarunkami” poszczególnych miejsc (m.in. udziałem terenów zielonych, odległością od centrum, termiką gruntu). Sezony pyłkowe miały podobny przebieg w centrum miasta i na peryferiach, ale wyższe stężenia notowano na poziomie dachu niż na poziomie nosa, co jest dobrą informacją dla osób uczulonych. Złą informacją jest to, że wysokie stężenia pyłku olszy i brzozy mogą występować o każdej porze dnia, często także w dni deszczowe. Alergicy najmniej narażeni są na oddziaływanie pyłku w godzinach wczesnoporannych.

Praca pod tytułem *Czasowa zmienność i przestrzenne zróżnicowanie przebiegu pylenia oraz występowania pyłku olszy i brzozy w powietrzu w zależności od warunków meteorologicznych i klimatycznych* została przygotowana pod kierunkiem dr hab. Idalii Kasprzyk, prof. UR. Obroniona na Wydziale Biologiczno-Rolniczym UR 18 grudnia ub.r.

29 października 2018 r. w Przyrodniczo-Medycznym Centrum Badań Innowacyjnych Uniwersytetu Rzeszowskiego obroniona została praca doktorska *Ocena wykorzystania mediów społecznościowych w rozpowszechnianiu informacji o zdrowiu i chorobie*, przygotowana przez mgr **JOANNĘ BURZYŃSKĄ**. Promotorem w przewodzie był prof. dr hab. Paweł Januszewicz.



W swojej rozprawie dr Burzyńska porusza stosunkowo nowy i nieeksploatowany dotąd na gruncie polskim kontekst badawczy, przyjmując za cel ocenę przydatności mediów społecznościowych w rozpowszechnianiu informacji o zdrowiu i chorobie względem kompetencji e-zdrowotnych polskich użytkowników sieci www.

Obecnie ponad 88% polskich internautów przyznaje, że poszukuje informacji zdrowotnych w Internecie. Zdecydowana większość z nich uważa, że informacje te są przydatne i stosuje je w życiu codziennym. Specjaliści alarmują, że nadmierne zaufanie do porad tzw. „doktora google”, bezkrytyczne stosowanie wskazówek znalezionych w sieci, w nierzetelnych, niesprawdzonych źródłach, może owocować trudnymi do przewidzenia skutkami dla zdrowia i życia.

Podczas uroczystej promocji doktorów i doktorów habilitowanych, która odbyła się 1 lutego 2019 r., dr Joanna Burzyńska odebrała z rąk JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego nagrodę za swoje osiągnięcia naukowe.

Obrona pracy doktorskiej mgr **MARCINA DUMY** odbyła się 10 grudnia 2018 r. na Wydziale Socjologiczno-Historycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego, promotorem rozprawy był prof. dr hab. Zdzisław Budzyński. Dysertacja nosi tytuł *Ludność Przemysła w okresie 1918–1939 (w świetle akt metrykalnych)*. Praca ma charakter monografii demograficzno-historycznej, badaniem objęto ludność



Przemysła, którą stanowili w okresie międzywojennym Polacy, Żydzi i Ukraińcy. Za główną podstawę źródłową przyjęto zachowane księgi metrykalne: chrztów, ślubów i zgonów dla rzymskokatolików, grekokatolików i wyznawców religii mojżeszowej. Celem było ustalenie stanu zaludnienia miasta, a także zachodzących w nim najważniejszych procesów i zjawisk demograficznych dla całej populacji tego ośrodka miejskiego. Przedstawiono m.in. dynamikę przyrostu urodzeń, ruch naturalny, sezonowość ślubów, urodzeń i zgonów, przeciętną wiek zmarłych, a także mobilność społeczną i ruchliwość terytorialną oraz rozmieszczenie ludności w przestrzeni miejskiej.

Mgr inż. **ANETA JARECKA** rozprawę doktorską pt. *Reakcja pszenicy zwyczajnej jarej na zróżnicowaną intensywność uprawy oraz wysiew odmian przewódkowych w terminie jesiennym* wykonała w Katedrze Produkcji Roślinnej Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Promotorem dysertacji była prof. dr hab.



inż. Dorota Bobrecka-Jamro, a promotorem pomocniczym dr hab. inż. Jan Buczek, prof. UR.

Podstawą do napisania pracy doktorskiej były wyniki dwóch ścisłych doświadczeń polowych z pszenicą zwyczajną jarą. Trzyletnie doświadczenia polowe zlokalizowano w Zakładzie Doświadczalnym Oceny Odmian w Skołoszowie. Tematyka i zakres przeprowadzonych badań był wieloaspektowy oraz posiadał znaczenie naukowe i poznawcze. W zakres badań weszły m.in. pomiary architektury ładu (LAI i MTA) oraz stanu odżywienia roślin (SPAD), co pozwoliło na wdrożenie do praktyki rolniczej najlepszych wariantów doświadczenia.

Dr inż. Aneta Jarecka jako nauczyciel akademicki systematycznie uczestniczyła w konferencjach naukowych,

seminariach i sesjach studenckich kół naukowych. Jest współautorką 7 publikacji naukowych oraz kilku artykułów popularno-naukowych i pokonferencyjnych.

Celem rozprawy doktorskiej przedstawionej przez mgr **DAGMARĘ KOTOWICZ** było zbadanie, czy artykuły medyczne, zarówno w języku angielskim, jak i w języku polskim, mają charakter dialogowy, czy istnieje w nich interakcja pomiędzy nadawcą i odbiorcą i jak jest ona realizowana. Badania przeprowadzone zostały na podstawie modelu metadyskursu Kena Hylanda. Przedstawiona analiza materiału badawczego została dokonana przy użyciu podejścia jakościowego. Wyszukano w materiale badawczym (w obydwu językach) adekwatne przykłady oraz przyporządkowano je do odpowiednich kategorii środków interakcyjnych modelu metadyskursu Hylanda. Następnie przeanalizowano je pod kątem gramatyczno-leksykalnym, a także określono ich funkcje w medycznym artykule naukowym. Wreszcie skonfrontowano te przykłady w obydwóch językach w celu wykazania występujących podobieństw i różnic w sposobie realizowania interakcji pomiędzy nadawcą i odbiorcą w artykułach medycznych.

Promotorem dysertacji *Interakcja pomiędzy nadawcą a odbiorcą w artykułach medycznych w angielsko-polskiej konfrontacji językowej* była prof. dr hab. Mariola Wierzbicka z Uniwersytetu Rzeszowskiego.



Obrona pracy doktorskiej mgr inż. **NATALII MATŁOK** w dziedzinie nauk rolniczych, dyscyplinie agronomii odbyła się 25 października 2018 r. na Wydziale Biologiczno-Rolniczym, a rozprawa *Rolnicze, energetyczne i ekonomiczne aspekty wykorzystania biomasy odpadowej z produkcji szkółkarskiej* została wyróżniona. Przedstawiona praca doktorska posiada charakter interdyscyplinarny, gdyż swoim zakresem obejmuje zagadnienia z agronomii, inżynierii rolniczej oraz odnawialnych źródeł energii i gospodarki odpadami. Autorka rozprawy przedstawiła wyniki licznych badań polowych i laboratoryjnych dotyczą-



cych możliwości zagospodarowania biomasy odpadowej z produkcji szkółkarskiej, jak również wiele nowych elementów z zakresu ekonomiki gospodarowania przedsiębiorstwa szkółkarskiego. Prezentowana praca uzyskała pozytywne recenzje, a ze względu na wysoki poziom naukowy oraz duży ładunek informacji o charakterze użytkowym decyzją Rady Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego została wyróżniona. Obecnie dr inż. Natalia Matłok kontynuuje swoje zainteresowania podczas pracy na stanowisku adiunkta naukowo-dydaktycznego w Katedrze Inżynierii Produkcji Rolno-Spożywczej oraz uczestniczy w realizacji dwóch projektów wdrożeniowych.

Obrona pracy doktorskiej mgr **MALWINY MIŚIĄG** *Tożsamość i trajektorie biograficzne kobiet doświadczających przemocy* przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Beaty Szluz, prof. UR odbyła się 21 czerwca 2018 r.

Przedmiotem rozprawy uczyniono subiektywny obraz społecznej rzeczywistości kobiet doświadczających przemocy.

W pracy rozpoznano problem przemocy oraz sprecyzowano definicje tożsamości i trajektorii. Jako paradygmat pracy zaproponowano zaś teorię krytyczną z uwzględnieniem feminizmu radykalnego. W związku z paradygmatem pracy odwołano się do postmodernistycznej i dekonstrukcyjnej myśli feministycznej uznającej świat jako serię opowieści bądź tekstów, które wspierają połączenie wiedzy i opresji, a badania oparte na metodzie ilościowej za nieprzedstawiające adekwatne segmenty świata społecznego.

W pracy stosowano badania jakościowe odnoszące się do metodologii teorii ugruntowanej, będącej konsekwencją założeń teoretycznych interakcjonizmu symbolicznego. Za najważniejszą metodę uznano autobiograficzny wywiad narracyjny.



Na całym świecie w oddziałach ratunkowych codziennie wykonywane są serie procedur ratujących życie, których intensywność i inwazyjność mogą wywoływać stres, ból i niepokój nie tylko u samego pacjenta, ale również u jego rodziny. Do niedawna w środowisku szpitalnym podczas wykonywania tych procedur zasadą był brak rodziny pacjenta. Ale to się zmienia. Wspiera się współpracę z rodziną przy pełnym poszanowaniu ich przekonań, doświadczeń oraz jednoczesnym zachowaniu szacunku dla ich kultury, tradycji i religii. Wszystkie te elementy

przemawiają za uczestnictwem rodziny w procesie resuscytacji (Family Presence During Resuscitation – FPDR), ponieważ pozwala to na uczłowieczenie zdehumanizowanego aspektu śmierci w szpitalu. Bez wątplenia jedną z idei przewodnich FPDR jest chęć zaspokojenia potrzeb emocjonalnych pacjentów i jego bliskich. Założenia te stały się podstawą rozprawy doktorskiej *Obecność członków rodziny podczas resuscytacji krążeniowo-oddechowej w ocenie personelu medycznego, pacjenta i jego bliskich* przygotowanej przez mgr **EDYTĘ NIEMCZYK** pod kierownictwem dra hab. n. med. Andrzeja Przybylskiego, prof. UR.



Celem głównym pracy była analiza doświadczeń i opinii personelu medycznego, pacjenta i jego rodziny na temat obecności krewnych podczas resuscytacji krążeniowo-oddechowej oraz ustalenie, jakie czynniki mają wpływ na kształtowanie się tych opinii i postaw. Wyniki badań własnych wskazują, że większość personelu medycznego oraz pacjenci, jak i członkowie ich rodzin, mają negatywną postawę wobec FPDR. Najczęstsze obawy personelu medycznego związane z obecnością krewnych podczas resuscytacji to: brak zrozumienia procedur resuscytacyjnych, spory z zespołem resuscytacyjnym, wywieranie nacisku na personel, stres dla rodziny oraz długotrwałe i negatywne skutki emocjonalne tego zdarzenia, a także roszczenia i procesy sądowe.

Przedmiotem rozprawy *Człowiek a władza w filozofii Michela Foucaulta* jest człowiek w różnorodnych kontekstach władzy (w myśli jednego z najważniejszych filozofów XX wieku), a więc zarówno jako pewna koncepcja podmiotu poznającego w humanistyce, jak i przedmiot tychże nauk, ale też jako ciało podlegające historii, władzy i stosunkom społecznym, wreszcie jako *panujący* nad samym sobą. Celem pracy było nakreślenie taktyk władzy, które w zachodniej kulturze posłużyły do uczynienia z człowieka „podmiotu” oraz narzucenia mu tożsamości, zarówno w toku procesów, takich jak: wychowanie, nauka, socjalizacja, czy po prostu poprzez bycie członkiem jakiegoś społeczeństwa oraz uczestniczenie w życiu społecznym, jak i za pośrednictwem nauk humanistycznych, które budują ludzką



podmiotowość, a wytwarzane przez nie „prawdy” stają się zasadą normalizacji jednostek.

Rozprawa dr **IZABELI PASTERNAK** (promotor prof. dr hab. Andrzej L. Zachariasz), przyczynia się do lepszego zrozumienia współczesnego świata i relacji w nim panujących. Decyzją Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego dysertacja została wyróżniona, a przedstawiona praca jest rekomendowana do druku. Podczas promocji dr Izabela Pasternak odebrała z rąk JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego nagrodę za działalność naukową.

W pracy doktorskiej *Gry cyfrowe jako palimpsesty tradycji literackiej* przedstawionej przez mgra **MICHAŁA ŻMUDE** (promotor prof. dr hab. Jolanta Pasternska) zbadano medialne relacje między literaturą i cyfrowymi grami. Gry komputerowe są bowiem

hybrydami, które zapożyczają metody reprezentacji i kreowania znaczeń od innych mediów, w tym literatury. W dysertacji szukano odpowiedzi na pytania: Jakim procesom transformacyjnym poddawana jest literatura, aby stać się częścią innego medium? Jak gry interpretują medialne właściwości literatury i jej kulturową rolę?



W pracy zbadano obecność literackich tekstów w grach, a przede wszystkim rodzaje praktyk czytelniczych, których się domagają. Dysertacja unaczyniła zależności między lekturą tekstu a angażowaniem się w mechanikę rozgrywki. Zbadano również fizyczne obiekty piśmiennicze, które przedłużają lub uzupełniają medialność gier (instrukcje, książki, pudełka...). Tego typu „parateksty” rozwijają warstwę narracyjną gry, konfigurują jej medialność oraz zwiększają jej ekonomiczną wartość. Zainteresowano się również mechanizmami, które stoją za powstawaniem gier ufundowanych na bazie literackiego pierwowzoru. Dokładniej, wszelakimi próbami przywołania danego utworu za pośrednictwem cech, które są literaturze obce. Pokazano, w jaki sposób proceduralność gier może „na nowo” wyrażać idee zawarte w literackich tekstach.

W ogólnym rozrachunku praca dowodzi, w jaki sposób medialność gier wykształciła się w odniesieniu do medialności literackiej. Gry przekształcają zaczerpnięte od literatury zabiegi i wykorzystują je do wypracowania właściwych sobie technik komunikacji. Ten proces zapożyczania bywa jednak obciążony próbami wywyższenia statusu gier względem tego co literackie. Intermedialne praktyki gier cyfrowych świadczą zarówno o znaczeniu literackości we współczesnej kulturze cyfrowej, jak i o potrzebie przekraczania jej granic.

LUDWIK
BOROWIEC

DOKTORAT NA WYDZIALE EKONOMII

24 stycznia br. po raz pierwszy na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego przeprowadzono obronę pracy doktorskiej przedstawionej przez mgra JAKUBA BARTAKA, który pracuje w Katedrze Mikroekonomii od 2012 r. Od początku pracy jego zainteresowania badawcze koncentrowały się wokół związków między nierównościami dochodowymi a rozwojem społeczno-gospodarczym. W ich efekcie powstała dysertacja doktorska pt. *Wpływ nierówności dochodowych na rozwój kapitału ludzkiego w krajach OECD po roku 1990*, obroniona z wyróżnieniem. Promotorem w przewodzie był prof. dr hab. Michał Gabriel Woźniak, natomiast recenzentami prof. dr hab. Małgorzata Słodowa-Hełpa i prof. dr hab. Jacek Jan Sztudynger.

Celem głównym rozprawy było zidentyfikowanie roli nierówności dochodowych w procesach rozwoju kapitału ludzkiego w krajach OECD. W pracy ustalono, że konsekwencje dysproporcji dochodowych są dwojakie. Z jednej strony wysoka koncentracja dochodu stanowi barierę dla powszechności inwestycji edukacyjnych, z drugiej natomiast nierówności dochodowe stanowią bodźce motywujące do samorozwoju, pogłębiania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności. Zwornikami regulującymi siłę pozytywnych bądź negatywnych efektów nierówności dochodowych są instytucje ekonomiczne, a w szczególności inkluzyjność instytucji edukacyjnych. Inkluzyjność ta jest rozumiana jako cecha instytucji,

Od lewej: prof. dr hab. Michał Gabriel Woźniak – promotor, prof. Małgorzata Słodowa-Hełpa i prof. Jacek Jan Sztudynger – recenzenci, dr hab. Ryszard Kata, prof. UR – dziekan Wydziału Ekonomii, przewodniczący komisji i dr Magdalena Cyrek (protokolant obrony).

Na pytania odpowiada dr Jakub Bartak.



która decyduje o stopniu, w jakim rozwiązania w systemie edukacji sprzyjają równości szans i możliwości edukacyjnych. Ze względu na zróżnicowania instytucjonalne sumaryczne efekty dysproporcji dochodowych dla kapitału ludzkiego różnią się między poszczególnymi gospodarkami.

W pracy dokonano kwantyfikacji wpływu nierówności dochodowych na rozwój kapitału ludzkiego przy pomocy dynamicznego modelu regresji. Na podstawie uzyskanych wyników można wnioskować, że w grupie krajów cechujących się inkluzyjnymi instytucjami edukacyjnymi zarówno zbyt duże, jak i zbyt małe dysproporcje dochodowe spowalniają rozwój kapitału ludzkiego. Optymalne zróżnicowanie dochodów w tych krajach oszacowano na około 0,30 współczynnika Giniego. W krajach cechujących się instytucjami ekskluzywnymi dominują ujemne skutki polaryzacji dochodów dla upowszechniania wiedzy, kompetencji, zdrowia i umiejętności. Rozwojowi kapitału ludzkiego w tych państwach sprzyjać powinno obniżenie polaryzacji dochodów bądź zmiana instytucjonalna podnosząca inkluzyjność systemu edukacyjnego.

Fot. A. Kuliński i P. Ziembra

Podczas uniwersyteckiej promocji doktorskiej bieret doktorowi wręcza promotor w przewodzie



LUDWIK
BOROWIEC

NOWE MOŻLIWOŚCI POZNANIA HISTORII LWOWA

W marcu br. mgr Piotr Olechowski, doktorant Instytutu Historii UR, został jednym z laureatów tegorocznej edycji Stypendium Cieszkowskiego. W jego ramach zrealizuje badania nad projektem autorskim *Na straży miasta Semper Fidelis. Represje wobec polskiego podziemia niepodległościowego w obwodzie lwowskim 1944–1946 i droga do rehabilitacji ofiar*.

Stypendium Cieszkowskiego przyznawane jest od 2017 r. przez Fundację im. Augusta hr. Cieszkowskiego, której celem jest upowszechnianie szeroko pojętej myśli humanistycznej. Adresatami konkursu są młodzi badacze (do 40. roku życia) z 5 dziedzin nauki: filozo-

fii, socjologii, historii literatury polskiej, historii Polski oraz historii nauki. W tym roku przyznano 6 stypendiów w wysokości 20 tysięcy złotych każde.

Rzeszowski historyk zaproponował temat związany z losami Polaków walczących o polskość Lwowa i ziemi lwowskiej w ostatnich latach II wojny światowej. W dotychczasowej polskiej historiografii brakuje opracowań poświęconych żołnierzom polskiego podziemia niepodległościowego na ziemi lwowskiej, a niedawno odtajnione dokumenty radzieckich służb specjalnych stwarzają szansę na naukowe opracowanie tematu.

Pozyskanie stypendium badawczego daje zatem szansę na uzyskanie dostępu, skopiowanie oraz opublikowanie wielu interesujących dokumentów, dotąd zupełnie nieznanymi nauce polskiej i światowej.

W okresie postsocjalistycznym w Polsce z zachwytem przyjęto podręczniki napisane przez naukowców z krajów o najwyższej rozwiniętych gospodarkach. Wpisują się one do ekonomii głównego nurtu, której bohaterem jest egoistyczny *homo economicus* dążący do maksymalizacji zysku (gdy występuje w roli przedsiębiorcy) oraz maksymalizacji użyteczności (zadowolenia) w sytuacji wyboru konsumenckiego. Bezskrytyczne zapatrzenie się w ten neoliberalny nurt myślenia, brak podejścia holistycznego oraz przejmowanie interpretacji i elementów teorii z krajów o odmiennych kulturach, bardziej zaawansowanych technologiach i sprawniejszych instytucjach, nie może w pełni wyjaśniać procesu gospodarowania w Polsce. Ekonomia jako nauka wymaga bowiem odniesienia do rzeczywistości, w tym zmieniających się warunków gospodarczych, społecznych oraz kulturowych, różnych w czasie i przestrzeni. Ponadto powinna odwoływać się do historii polskiej myśli ekonomicznej, dzięki której mogłaby zachować ciągłość i wznieść się poza aktualną modę neoliberalnego nurtu oraz odejść od intelektualnego „prania mózgu”.

WŁADYSŁAWA
JASTRZĘBSKA
MONIKA MULARZ-
-DOBROWOLSKA

PROMOCJA WIELKICH POLSKICH EKONOMISTÓW

Upowszechnieniu wiedzy o zapomnianych, a zarazem wybitnych naszych ekonomistach służyła ekspozycja posterowa pt. *Wielcy polscy ekonomiści*, otwarta 15 marca br. w siedzibie Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w Rzeszowie. Wydarzenie to zostało wsparte przez nauczycieli akademickich Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, którzy przygotowali aktualne wystąpienia.

Zgromadzeni w NBP uczniowie z rzeszowskich szkół mieli okazję posłuchać i dowiedzieć się o prekursorach polskiej ekonomii, których koncepcje i dorobek naukowy miały i nadal mają niebagatelne znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki, finansów i społeczeństwa. Na wystawie zostali zaprezentowani ekonomiści, których działalność przypadała na dwudziestolecie międzywojenne oraz okres powojenny – do lat 70. XX wieku.

Otwarcia wystawy dokonał **Jerzy Guniewski**, dyrektor Oddziału, który w swoim wystąpieniu szczególnie uwypuklił wkład profesora Michała Kaleckiego w rozwój polskiej myśli ekonomicznej i nadmienił również o okolicznościowej serii monet poświęconej wielkim polskim ekonomistom. Następnie głos zabrała dr **Małgorzata Wosiek**, prodziekan ds. badań naukowych i rozwoju Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, która podkreśliła wagę ekonomii dla naszego życia i wyborów podejmowanych na co dzień przez społeczeństwo.

W dalszej części spotkania z młodzieżą dr **Władysław Jastrzębska** z Katedry Mikroekonomii Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego zaprezentowała wykład poświęcony wybranym polskim ekonomistom, których wkład do teorii i praktyki ekonomicznej we

współczesnych czasach został zapomniany, a pozostaje nadal aktualny. Wskazała, że należałoby obecnie wrócić do myśli ekonomicznej takich profesorów, jak: Michał Kalecki, Roman Rybarski, Edward Taylor, Edward Lipiński, Paweł Sulmicki i innych.

Michał Kalecki (ur. 1899 r., zm. 1970 r.) to polski geniusz (aczkolwiek z braku środków finansowych nie ukończył wyższych studiów), jeden z najwybitniejszych teoretyków ekonomii lat współczesnych. W pracy *Próba teorii koniunktury*, wyprzedzając o trzy lata dzieło Johna Maynarda Keynesa zatytułowane *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, podobnie jak Keynes, opracował diagnozę, a przez to wskazał sposób wychodzenia z wielkiego kryzysu gospodarczego przełomu lat 20. i 30. ubiegłego wieku. Jego praca nie przebiła się do szerszego grona odbiorców, m.in. z powodu opublikowania jej jedynie w języku polskim i francuskim.

Profesor Kalecki tuż przed II wojną światową był zapraszany z wykładami do światowych centrów myśli ekonomicznej – London School of Economics oraz uniwersytetów w Cambridge i Oxford. Do Polski z Zachodu powrócił w połowie lat 50. ubiegłego wieku. Był nominowany do Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 1970 r.

Biografię Profesora Pawła Sulmickiego warto było przybliżyć młodzieży chociażby z uwagi na fakt, iż mimo przykrych zdarzeń życiowych, które „podarował” mu komunistyczny establishment, w tym uniemożliwianie mu pracy akademickiej do prawie 50. roku życia, zyskał niekwestionowaną opinię jednego z najwybitniejszych polskich ekonomistów o oryginalnym dorobku naukowym.



Profesor Sulmicki otworzył w Szkole Głównej Planowania i Statystyki (dzisiejsza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie) swój przewód doktorski pod koniec lat 50. XX wieku, zyskując w 1959 r. po raz drugi tytuł doktora nauk ekonomicznych na podstawie pracy *Przepływy międzygałęziowe* (wcześniejsze władze komunistyczne odebrały mu tytuł doktora uzyskany w Szwajcarii na uniwersytecie we Fryburgu w 1940 r. oraz zakazały wykonywania zawodu nauczyciela). W roku 1961 uzyskał habilitację na podstawie publikacji *Proporcje gospodarcze*. Był wykładowcą w SGPiS, Uniwersytecie Warszawskim oraz na uniwersytetach USA, Niemiec i Francji.

Profesor Sulmicki nie tylko posiadał dogłębną wiedzę, ale również kultywował i promował wszystkie cnoty kardynalne. Jako nauczyciel – wychowawca wskazywał młodzieży ponadczasowe prawdy życiowe, zwracając się podczas wręczania dyplomów ukończenia studiów w następujący sposób:

„Dyplom, który otrzymujecie, nie oznacza bynajmniej, że okres nauki macie już za sobą. Przeciwnie, dyplom powinien uświadamiać, że wiedza się rozwija. Ten, kto chce dotrzymać kroku w warunkach postępu, musi się ciągle doskonalić. Inaczej pozostanie z tyłu.

Po wtóre, proszę sobie często przypominać



starą prawdę, że podstawowym warunkiem zapewniającym sukcesy w działaniu samodzielnym jest poczucie odpowiedzialności, a największą nagrodą – poczucie dobrze spełnionego obowiązku”.

Młodzież zwiedzająca wystawę mogła też zobaczyć wizerunki monet wydawanych od 2017 r. w serii numizmatycznej „Wielcy polscy ekonomiści” poświęcone Mikołajowi Kopernikowi, Fryderykowi Skarbkowi i Romanowi Rybarskiemu.

Ekspozycję poświęconą polskim ekonomistom można oglądać do 28 grudnia br. w Oddziale Okręgowym NBP w Rzeszowie, ul. 3 Maja 12 – wystawa zostanie również pokazana podczas kilku wydarzeń współorganizowanych przez Bank w tym roku.

Fot. Oddział Okręgowy NBP w Rzeszowie

GÓRALU, CZY CI NIE ŻAL...

Po 48 latach pracy odszedł na emeryturę dr **JULIAN SKRZYPIEC**. Pracę w szkolnictwie wyższym rozpoczął w 1971 r. (WSP w Rzeszowie). W latach 1971–1992 był zatrudniony w Instytucie Fizyki, a od 1992 związany z Instytutem Wychowania Fizycznego, a następnie Instytutem Fizjoterapii. Studiował na dwóch uczelniach: WSP w Rzeszowie i Uniwersytecie Wrocławskim. Praca magisterska dotyczyła zagadnień z zakresu fizyki kwantowej, doktorat opisu ruchów układów o wielu stopniach swobody – teoria grawitacji (1978, Uniwersytet Wrocławski). Efektem tych zainteresowań były późniejsze naukowe publikacje (35) i zajęcia ze studentami. W ostatnich latach dr Skrzypiec zajmował się wpływem czynników fizycznych na organizm człowieka, a w szczególności wpływem czynników fizycznych na równowagę w stanach statycznych i dynamicznych. Prowadził zajęcia z kilku przedmiotów: mechaniki teoretycznej i fizyki kwantowej, biomechaniki, informatyki medycznej i biostatystyki.

FIZYK Z WYKSZTAŁCENIA, GÓRAL Z POCHODZENIA (FRYCOWA, WOJ. MAŁOPOLSKIE).

Przez wiele zajmował się sprawami organizacyjnymi WSP i UR. Był pełnomocnikiem rektora ds. przygotowania wniosku o powołanie uniwersytetu, a wcześniej (w latach 1982–92) głównym specjalistą ds. kadr i rozwoju WSP. Pod koniec funkcjonowania tej uczelni koordynował prace związane z przygotowaniem wniosku o powstanie Uniwersytetu. Na Uniwersytecie Rzeszowskim na Wydziale Medycznym kierował zespołem przygotowującym wniosek o powołanie kierunku lekarskiego. Był wybierany i powoływany na stanowisko prodziekana Wydziału Matematyki i Fizyki, prodziekana Wydziału Medycznego i zastępcę dyrektora Instytutu Fizjoterapii.

Człowiek wielu profesji i zainteresowań. W czasie studiów uprawiał szybownictwo, spadochroniarstwo, wspinaczkę wysokogórską, narciarstwo i żeglarstwo. Ma uprawnienia ratownika GOPR oraz przewodnika po polskich i słowackich górach.

W okolicznościowym dokumencie skierowanym do dra Juliana Skrzypca prof. Sylwester Czopek, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego napisał: „Dziękuję za te piękne lata, poświęcenie i oddanie, lojalność oraz trud włożony na rzecz uczelni. Zakończenie kariery zawodowej to piękny i ważny moment dla każdego, którego życie upłynęło na wyteżonej pracy”.



Uzupełnieniem tej oceny jest nagroda indywidualna II stopnia przyznana doktorowi Julianowi Skrzypcowi przez władze Uniwersytetu Rzeszowskiego.



LUDWIK
BOROWIEC

HALA, JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO

Uniwersytet Rzeszowski realizuje kolejną ważną dla społeczności akademickiej inwestycję – Podkarpackie Centrum Lekkoatletyczne. Projekt jest dofinansowany kwotą 48,3 mln zł, uczelnia wnosi wkład 3,5 mln zł. Inwestycje finansują – Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W rejonie ul. Cichej powstaje hala lekkoatletyczna z pełnym

wyposażeniem, laboratorium biomechaniki ruchu sportowca, laboratorium fizjologii i biochemii wysiłku fizycznego oraz gabinet masażu i odnowy biologicznej. Będzie to budynek o szerokości 82,9 m oraz długości 99,7 m.

Inwestycja ma być przejęta przez UR i uruchomiona w 20 rocznicę powstania uczelni.

Fot. Ze zbiorów UR

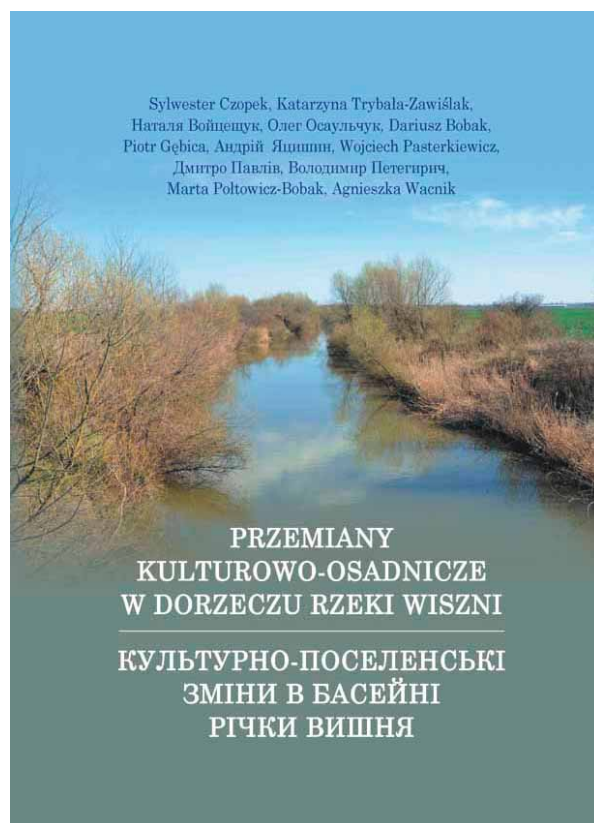


KATARZYNA
TRYBAŁA-ZAWIŚLAK

ARCHEOLODZY DOKUMENTUJĄ WSPÓLNOTĘ POGRANICZA

20 lutego 2019 r. odbyła się we Lwowie promocja książki pt. *Przemiany kulturowo-osadnicze w dorzeczu rzeki Wiszni w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza w kontekście zmian prahistorycznej i wczesnośredniowiecznej ekumeny*.

Ta obszerna, wieloautorska, dwujęzyczna (polsko-ukraińska) monografia powstała w efekcie realizacji grantu Narodowego Centrum Nauki, pod tym samym tytułem, wieńcząc wieloletni program badawczy prowadzony na terenie Polski i Ukrainy. W wyniku badań zewidencjonowano ponad 1700 stanowisk archeologicznych, przeprowadzono dogłębną analizę pozyskanych źródeł, dokumentując setki zabytków różnych kategorii oraz wykonano szereg specjalistycznych ekspertyz palinologicznych i geomorfologicznych. Książka spotkała się z uznaniem nie tylko w środowisku archeologów, ale także współpracujących z nimi przedstawicieli innych dyscyplin nauki. Wielokrotnie podkreślano, że jej rola jest niezwykle istotna w kontekście potrzeby prowadzenia interdyscyplinarnych, transgranicznych badań archeologicznych oraz podejmowania wszelkich inicjatyw na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego, zarówno na terenie Polski, jak i Ukrainy, gdzie program ewiden-



„Jednym z głównych założeń grantu było bowiem przeprowadzenie badań archeologicznych szeroko rozumianego pogranicza polsko-ukraińskiego oraz rozpoznanie sytuacji kulturowej na szerszym tle, nie zawężając pola badań do terenów wyznaczonych przebiegiem obecnych granic państwowych. Właśnie ten rodzaj praktyki badawczo-analitycznej, zakładającej istnienie swoistej „wspólnoty pogranicza”, w dużej mierze zadecydował o znaczeniu uzyskanych wyników.

cjonowania stanowisk i zabytków archeologicznych, jak dotąd, nie był prowadzony na szerszą skalę. Realizowany projekt dobitnie pokazał, że efekty takich właśnie wspólnych prac są niezwykle obiecujące i stanowią doskonałą płaszczyznę do współpracy na przyszłość.

W lwowskim spotkaniu stronę ukraińską reprezentowali przedstawiciele Centrum Naukowo-Badawczego „Ratownicza Służba Archeologiczna” Instytutu Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy – **Oleg Osalczuk** oraz **Natalia Wojcieszczuk**, jako jedni z wykonawców projektu. Stronę polską reprezentował JM Rektor



Nagranie audycji w Radiu Lwów

Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. **Sylwester Czopek**, kierownik grantu oraz dr **Katarzyna Trybała-Zawiślak**, główny wykonawca projektu.

Jednym z elementów promocji była wizyta w Radiu Lwów, gdzie nagrana została obszerna audycja poświęcona problematyce archeologicznych badań polsko-ukraińskich prowadzonych w dorzeczu rzeki Wiszni, znaczeniu projektu oraz możliwości podejmowania kolejnych inicjatyw zmierzających nie tylko do lepszego rozpoznania wspólnego dziedzictwa.

Podczas spotkania promującego wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego Oleg Osalczuk, dyrektor mieszczącego się we Lwowie Centrum Naukowo-Badawczego „Ratownicza Służba Archeologiczna”, podkreślił doniosłe znaczenie powstałej monografii dla wspólnych polsko-ukraińskich badań archeologicznych oraz zaznaczył, że jest to jedna z pierwszych publikacji w archeologii ukraińskiej, która tak kompleksowo prezentuje opracowane źródła. Zaprezentował również inne możliwości i perspektywy prowadzenia na terenie Ukrainy inwentaryzacji stanowisk archeologicznych w ramach działań wzorowanych na programie „Archeologicznego zdjęcia Polski”, który w naszym kraju prowadzony jest od lat 70. ubiegłego wieku. Tego typu prace ewidencyjne zapoczątkowane zostały w dorzeczu Wiszni na tak szeroką skalę właśnie w wyniku realizacji grantu NCN.

Natalia Wojcieszuk opisała przebieg i efekty prac wykopaliskowych prowadzonych na wybranych stanowiskach archeologicznych na terenie Ukrainy, a wytypowanych do badań po przeprowadzeniu szerokiej prospekcji powierzchniowej, która była niejako pierwszym etapem działań grantowych.

Podczas promocji książki prof. dr hab. Sylwester Czopek, kierownik zespołu badawczego, w swoim referacie przedstawił merytoryczne wyniki badań oraz zaprezentował najważniejsze treści zawarte w każdym z rozdziałów monografii. Profesor podkreślił również doniosłą rolę dokonanych odkryć, które w lepszy i pełniejszy sposób pozwalają oceniać rolę przemian kulturowych w dorzeczu Wiszni, pokazując ich dynamikę, zwłaszcza w wymiarze ponadregionalnym. Jednym z głównych założeń grantu było bowiem przeprowadzenie badań archeologicznych szeroko rozumianego pogranicza polsko-ukraińskiego oraz rozpoznanie sytuacji kulturowej na szerszym tle, nie zawężając pola badań do terenów wyznaczonych przebiegiem obecnych granic państwowych. Właśnie ten rodzaj praktyki badawczo-analitycznej, zakładającej istnienie swoistej „wspólnoty pogranicza”, w dużej mierze zadecydował o znaczeniu uzyskanych wyników.

Profesor Sylwester Czopek zaprezentował również otwartą bazę danych dostępną pod adresem <http://wisznia.archeologia.rzeszow.pl>, która została uruchomiona na zakończenie realizacji grantu jako dodatkowa inicjatywa służąca rozpropagowaniu pozyskanych informacji źródłowych. Jest to aktywny katalog wszystkich wymienionych w projekcie stanowisk archeologicznych wraz z ich lokalizacją. Ten sposób upowszechniania wyników badań spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem wśród archeologów polskich i ukraińskich, daje bowiem nieograniczony dostęp do zasobów, które mogą stać się podstawą do dalszych badań w zakresie każdego okresu archeologicznego – od epoki kamienia po czas nowożytny.



Prof. dr hab. Sylwester Czopek podczas prezentacji wyników grantu

Dr Katarzyna Trybała-Zawiślak zaprezentowała najważniejsze osiągnięcie grantu, jakim było zidentyfikowanie chotyńckiej aglomeracji leśno-stepowego wariantu scytyjskiego kręgu kulturowego. Mowa tu o wielkim grodzisku w Chotyńcu z pierwszą na ziemiach polskich grecką amforą na wino będącą centralnym punktem aglomeracji oraz towarzyszącym mu kompleksie osad pochodzących z tego samego czasu, a więc z wczesnej epoki żelaza. Ranga tego odkrycia była na tyle istotna, że stała się podstawą do uzyskania kolejnego grantu Narodowego Centrum Nauki, który aktualnie jest realizowany przez zespół archeologów z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Po przewidzianych w programie seminarium wystąpieniach odbyła się dyskusja na temat szerokiego spektrum problemów naukowych poruszonych nie tylko w prezentowanej monografii, ale dotyczących także różnych aspektów realizacji projektu. Rozmowy długo toczyły się także w kulturalowej atmosferze, będąc podstawą wymiany doświadczeń, planów wielowymiarowej współpracy na przyszłość oraz doniesień o najnowszych, niepublikowanych jeszcze wynikach badań.

Fot. K. Trybała-Zawiślak

Oleg Osalczuk, dyrektor Centrum Naukowo-Badawczego „Ratownicza Służba Archeologiczna” Instytutu Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy wręcza książkę Oksanie Tkaczuk, naczelnikowi Departamentu Architektury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego obwodu lwowskiego



JOANNA CZECH
RYSZARD DEPTA

BIOBANK ŁĄCZY BADACZY

Biobank Wydziału Medycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego wspiera ideę rozproszonego biobankowania. Pracownicy uczelni mogą korzystać nie tylko z zaplecza Biobanku, ale także z oprogramowania „SoftBiobank” na terenie własnych zakładów i laboratoriów. Z tego udogodnienia mogą korzystać także nauczyciele akademicy Wydziału Biologiczno-Rolniczego i Wydziału Biotechnologii. Jednym z takich miejsc, gdzie wykorzystuje się aplikację „SoftBiobank”, jest laboratorium dr Teresy Nogi z Katedry Gleboznawstwa, Chemii Środowiska i Hydrologii, która wraz ze swoim zespołem badawczym zajmuje się taksonomią i ekologią okrzemek słodkowodnych rozwijających się na terenie Podkarpacia w wodach płynących i stojących oraz na terenach torfowiskowych, w siedliskach aerofitycznych, a także w obszarach polarnych. Pracownicy tej katedry współpracują również z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska w zakresie kontroli jakości wód, a okrzemki odgrywają ważną rolę w tym środowisku. Bioindykacyjna rola okrzemek jest coraz powszechniej wykorzystywana w ocenie jakości wody. Ich wrażliwość na wiele czynników środowiskowych, w tym na zanieczyszczenia wód, jest podstawą opracowania indeksów okrzemkowych służących określaniu kierunków zmian.

Dr Teresa Nogia mówi: „Interesuje nas szeroko pojęta różnorodność gatunkowa okrzemek różnych siedlisk. W taksonomii mikroorganizmów cały czas zachodzą bardzo szybkie zmiany, dlatego potrzebny jest nam punkt odniesienia, czyli okaz holotypowy, na podstawie którego jesteśmy w stanie opisać nowy gatunek, lub zweryfikować już istniejący. Bez archiwizacji takich holotypowych okazów nie można wrócić do pierwotnej wersji opisu. Gromadzone przez nas okrzemki przechowywane są w formie płynnej w odpowiednich probówkach oraz w postaci preparatów trwałych na szkiełkach mikroskopowych. Niektóre czasopisma naukowe, w których publikujemy, wymagają od nas, by okazy holotypowe wykorzystane do opisu nowych gatunków były zdeponowane w lokalnych lub krajowych herbariach posiadających profesjonalne biorepozytoria. Dlatego część naszych próbek jest w Botanic Garden Meise (Belgia)”.

– „Możliwość przechowywania danych w postaci elektronicznej i korzystanie z posiadanego w UR oprogramowania pozwoli nam na znacznie szybsze dotarcie do interesujących nas informacji. Ważnym z naszego punktu widzenia narzędziem wykorzystywanym w oprogramowaniu jest również opcja geolokalizacji, czyli funkcji przypisującej koordynaty geograficzne ze-

branym zbiorom materiałów biologicznych. Ponadto aplikacja daje możliwość udostępnienia danych na zewnątrz, a w konsekwencji nawiązania współpracy z innymi ośrodkami naukowo-badawczymi. To może owocować nawiązaniem ciekawej współpracy” – dodaje dr Łukasz Peszek, pracownik zespołu naukowego.

Biobankuje się również w Zakładzie Biochemii i Biologii Komórki oraz Zakładzie Mikrobiologii i Biotechnologii Wydziału Biotechnologii. Dr Justyna Ruchała oraz dr Mateusz Mołoń w swoich badaniach wykorzystują drożdże, zarówno konwencjonalne, jak i niekonwencjonalne. Dr M. Mołoń zajmuje się biologią drożdży, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania ich jako organizmu modelowego w badaniach nad starzeniem komórkowym. Dr J. Ruchała poszukuje natomiast alternatyw dla paliw kopalnych. Celem jej badań jest opracowanie koncepcji drożdżowego producenta etanolu, który mógłby być wykorzystany na skalę przemysłową jako dodatek do biopaliw lub paliwa kopalne zastąpić. Prowadzone są tu także badania wykorzystania drożdży do produkcji antybiotyków mających zapobiegać zakażeniom szpitalnym.

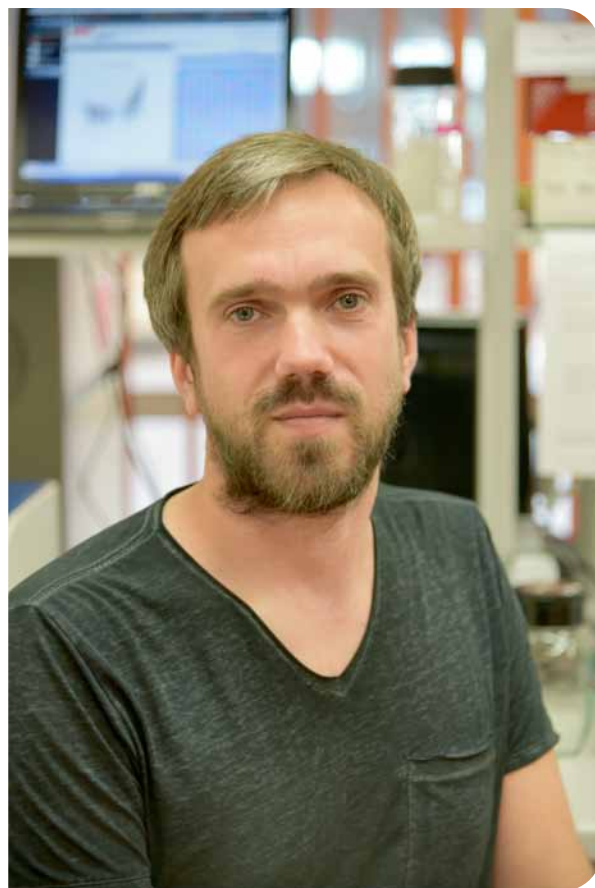
– „W naszych zasobach przechowujemy nie tylko komercyjne, zakupione w różnych firmach biotechnologicznych, ale także DNA, plazmidy czy startery do reakcji PCR, jak również zmodyfikowane genetycznie mi-

Dr Justyna Ruchała i dr Mateusz Mołoń





Dr Łukasz Peszek



Dr hab. Maciej Wnuk, prof. UR

kroorganizmy przygotowane przez nas w laboratorium. Najczęściej stosowaną przez nas metodą przechowywania materiału biologicznego jest mrożenie w niskich temperaturach od -20°C do -80°C , w zależności od typu materiału i jego przeznaczenia, często z dodatkiem krioprotektantów, czyli substancji chroniących komórki przed negatywnymi skutkami procesu mrożenia” – mówi dr Mateusz Mołoń.

Dr Justyna Ruchała dodaje: „Udostępniona nam aplikacja jest bardzo intuicyjna. Dostosowana została dla potrzeb gromadzenia nie tylko materiału biologicznego pochodzenia ludzkiego, ale bakterii, drożdży czy innych komponentów komórkowych, jak np. DNA. Jej wykorzystanie pozwala nam przede wszystkim na przechowywanie kompletu informacji dotyczących gromadzonego przez nas materiału, a co szczególnie ważne, z naszego punktu widzenia, informacji związanych z pochodzeniem poszczególnych mutantów, np. w kontekście praw autorskich, czy sekwencją starterów, ale także publikacji powstałych z wykorzystaniem określonych szczepów mikroorganizmów”.

Wydział Biotechnologii bankuje także linie komórkowe wykorzystywane w badaniach dotyczących poszukiwania nowych białek odpowiedzialnych za progresję chorób nowotworowych, charakterystyki tych białek oraz ich roli w procesie tworzenia. Dr hab. Maciej Wnuk, prof. UR, dziekan Wydziału Biotechnologii UR wskazuje

na zalety oprogramowania przeznaczonego do biobankowania:

„–Aplikacja SoftBiobank, która została nam udostępniona, pozwala na przechowywanie dużej ilości danych dotyczących bankowanego materiału, w tym np. numeru pasażu czy miejsca, z którego pochodzą. Ponadto pozwala na szybkie zidentyfikowanie interesującej nas próbki. Ta aplikacja posiada też możliwość bankowania różnego rodzaju innych komórek, prokariotycznych i eukariotycznych. Zaletą oprogramowania jest także możliwość łączenia się z innymi bazami danych dotyczącymi określonego genomu danego organizmu. Aplikacja jest bardzo rozwojowa i z pewnością znajdzie zastosowanie wśród naukowców działających w zakresie nauk przyrodniczych, biologicznych i medycznych”.

Kluczowym problemem dla rozkwitu Biobanku WM UR w najbliższych latach będzie współpraca w ramach Polskiej Sieci Biobanków oraz realizacja przedsięwzięć badawczo-naukowych opartych na zgromadzonych kolekcjach z całego Uniwersytetu Rzeszowskiego, również próbek biologicznych innego pochodzenia (zwierzęcego, bakteryjnego itp.). To niewątpliwie stworzy szereg nowych możliwości rozwoju nauk biologicznych i biomedycznych, a także działalności na rzecz ochrony środowiska, różnorodności biologicznej oraz produkcji przemysłowej.

Fot. J. Zydroń

DOROTA
SANKOWSKA

DWIE WYSTAWY W GALERII WYDZIAŁU SZTUKI

Wystawa *Przestrzenie Wyobraźni*, zorganizowana w Galerii Wydziału Sztuki im. Włodzimierza Kotkowskiego, składa się z dwóch ekspozycji: *Suren Vardanian – Ilustracja* oraz prezentacji oryginałów ilustracji i wydruków cyfrowych tworzących album pt. *Legendy Rzeszowskie Marka Czarnoty w ilustracjach pracowników i studentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego*, który jest realizacją projektu badawczego przeprowadzonego w roku akademickim 2016/17.

Naszym pierwotnym zamierzeniem było podjęcie współpracy przez pedagogów uprawiających różne dziedziny sztuki, pracujących na jednym wydziale oraz włączenie do projektu studentów realizujących programowy przedmiot: *media rysunkowe – ilustracja*. Dobrą formą takiego współdziałania artystów są wydawnictwa katalogowe, jednak dotyczą one rzeczy lub obiektów, które już powstały, bądź są formą dokumentacji działań artystycznych. Chcąc ożywić tę sytuację bądź zależność postanowiliśmy skupić artystów w projekcie, który wynika z bieżącego działania. Książka pt. *Podania, legendy i opowieści z Rzeszowa i okolic. Marek Czarnota* (wyd. II z 2009 r.) podsunęła nam myśl o połączeniu tekstu i obrazu – ilustracji, których autorami byłiby artyści i studenci. I tak powstała grupa twórców – ilustratorów. Wybór danej legendy należał do autora ilustracji, który zapewne kierował się własnymi kryteriami w poszukiwaniu tytułowej przestrzeni wyobraźni.

Gatunek literacki, jakim jest legenda – opowieść, w pierwotnej formie przekazywana ustnie, spisana staje się utworem posiadającym duży pierwiastek fantazji, osnuty na bazie historii zapamiętanej i przekazanej. Ta właśnie możliwość przemiany, nawarstwiania się treści to proces, który może trwać nieustannie. Może też być na daną chwilę utrwalony i zostaje w formie zbioru (książki, nagrania), jednak nadal pozostaje żywą tkanką, prowadząc dialog z jej odbiorcą. Ten dialog może stać się materia w rękę twórcy, zachowując cechy niedomknięcia faktów, a jednocześnie posiadając swoistą konstrukcję słowa. *Narracja*, słowo, które dla twórcy sztuk wizualnych raz jest ważne, innym razem mniej, niekiedy przy-

muje formułę ilustracji. Prezentowane prace mają dużą różnorodność, kreują świat w wymiarze subiektywnym, artefakty dokonują się na bazie przełożenia warstwy słowa zawartego w utworze literackim na warstwę ikonizną obrazu. Biorąc pod uwagę fakt, że jest to wystawa zbiorowa, prezentująca 32 autorów ilustracji, mamy



” W projekcie zrealizowanym na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego uczestniczyły 33 osoby. Autorami prezentowanych ilustracji są: Stanisław Białogłowicz, Dominika Bieła, Łukasz Cywicki, Marcin Dudek, Grzegorz Frydryk, Artur Futyma, Aleksandra Garbacz, Wiesław Grzegorzczak, Marek Haba, Karolina Handermänder, Joanna Janowska-Augustyn, Paulina Kaczmarska, Katarzyna Konsur, Natalia Krzywda, Stanisław Lifar, Natalia Łach, Marlena Makiel-Hędrzak, Magdalena Niżnik-Misiak, Wiktoria Ostrowska, Janusz Pokrywka, Marek Pokrywka, Arkadiusz Poppek, Jarosław Sankowski, Bogusław Stopyra, Małgorzata Stopyra, Aneta Suslinnikow, Renata Szyszlak, Justyna Świątlik, Magdalena Trojnar, Magdalena Uchman, Irena Walat, Monika Ziobro.



Przestrzeń Wyobraźni

Suren Vardanian
ilustracja

Legendy Rzeszowskie Marka Czarnoty
w ilustracjach pracowników i studentów
Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego

Kuratorzy
Dorota Jajko-Sankowska
Joanna Janowska-Augustyn



do czynienia z istotą spotkania się różnych indywidualności twórczych, prezentujących własną charakterystyczną stylistykę wypowiedzi artystycznej. I to jest ciekawe tak dla odbiorcy, jak i dla samego autora danej ilustracji legendy.

Ze zbioru pokazywanych prac został opracowany album, który był zaprezentowany na wystawie. Jest to efekt naszej wspólnej pracy, pracy ilustratorów, projektantów oraz wydawców. Koncepcja oprawy należy do Oficyny Wydawniczej „Zimowit”, nad projektem graficznym pracowały: Dorota Sankowska, Aneta Suslinnikow i Natalia Łach.

Drużyna z prezentowanych w galerii ekspozycji jest pokazem dzieł uznanego rzeszowskiego ilustratora – Surena Vardaniana, który z pochodzenia jest Ormianinem, urodził się w 1965 r. w Kirowakanie. Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął studia ekonomiczne w Erywaniu, których nie ukończył, wyjechał do Lwowa i rozpoczął studia na Wydziale Grafiki Książkowej w Akademii Drukarstwa. Jako student organizował wiele wystaw, między innymi w Polsce, w której pozostał do dziś, pracując czynnie jako ilustrator. Na koncie ma ponad 100 publikacji, w tym trylogię o Panu Kleksie J. Brzechwy, ilustracje do książek J. Tuwima, A. Sztudyngera, W. Chotomskiej i innych współczesnych polskich autorów, jak również klasyków światowej literatury: braci Grimm, E. Poego, M. Twaina, Swifta, książek o Sherlocku Holmesie, Pinokiu i wielu innych. W ostatnich latach zilustrował także książki Agnieszki Chylińskiej. Nawiązał też współpracę z ormiańskimi wydawcami i zilustrował kilka książek w języku ormiańskim, obecnie pracuje nad okładkami e-booków z klasyką ormiańskiej literatury. Dla wydawcy z Armenii opracowuje również ilustracje do *Alicji w krainie czarów*. Autor wielu wystaw indywidualnych z zakresu rysunku, malarstwa, ilustracji książkowej i fotografii.

Fot. J. Strzecha

ROMAN
PELCZAR

KOLEGIA JEZUICKIE W EDUKACJI SPOŁECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ W XVI–XVIII WIEKU

Twórcą powstałego w 1540 r. zakonu Towarzystwa Jezusowego (jezuitów) był Ignacy Loyola. Działalność zgromadzenia wynikała z kościelnych haseł popularyzacji oświaty wśród ludności katolickiej. Zakon miał się zająć kształceniem młodzieży męskiej w duchu pobożności i w pożytecznych naukach w myśl zasady „mądrość i wymowna pobożność”. Jezuita głównie organizowali szkoły na poziomie średnim. Poprzez swą działalność edukacyjną stali się zakonem nauczającym. Pierwsze kolegia jezuickie zaczęły powstawać w latach 40. XVI w., a wzorem dla nowo tworzonego stało się Collegium Romanum powołane w 1550 r. w Rzymie. Szkoły należące do tego zgromadzenia szybko rozprzestrzeniły się w wielu katolickich krajach europejskich. W ciągu II poł. XVI i w XVII w. jezuita zdołali opanować niemal całe szkolnictwo średnie w tych państwach. W swych kolegiach wykorzystali wszystkie najważniejsze zdobycze pedagogiczne i organizacyjne ówczesnych szkół, nie tylko katolickich, ale także protestanckich. Stworzony system kolegiów przez wiele dziesięcioleci był bardzo przychylnie przyjmowany przez społeczeństwa europejskie, zwłaszcza przez szlachtę, w tym nawet różnowierczą.

Do Rzeczypospolitej zakon został sprowadzony w 1564 r. Jego pierwszą siedzibą stało się Braniewo na Warmii. Już w roku następnym jezuita rozpoczęli tu nauczanie młodzieży świeckiej. W 1568 r. zorganizowali kolegium w Pułtusku (Mazowsze), w 1569 r. w Wilnie (Litwa), a w 1573 r. w Poznaniu (Wielkopolska). Fundatorami tych domów zakonnych oraz szkół byli miejscowi biskupi. Kolejną fundację zrealizowali przedstawiciele magnaterii. Chodziło o Jarosław (Ruś Czerwona), dokąd jezuita zostali sprowadzeni w 1573 r., a już dwa lata później rozpoczęli tu działalność edukacyjną.

Przez wiele następnych dziesięcioleci zgromadzenie pręźnie rozwijało się na terenie państwa. Świadczy o tym fakt, że do końca XVI w. utworzyli łącznie 11 kolegiów.

Najwięcej szkół powołali do życia w XVII w. W 1700 r. jezuita prowadzili już 47 zakładów. W 1773 r. posiadali 66 kolegiów. Niektóre z nich (Warszawa, Poznań, Wilno) były bardzo znaczącymi ośrodkami nie tylko edukacyjnymi, ale i naukowymi. Jezuita pod względem liczby szkół o charakterze średnim przez cały analizowany okres zajmowali w Rzeczypospolitej pierwsze miejsce. Inny znany zakon nauczający – pijarzy posiadał w tym okresie jedynie 27 placówek tego rodzaju. W Polsce jezuita pozyskali do swych działań oświatowych magnaterię, która chętnie

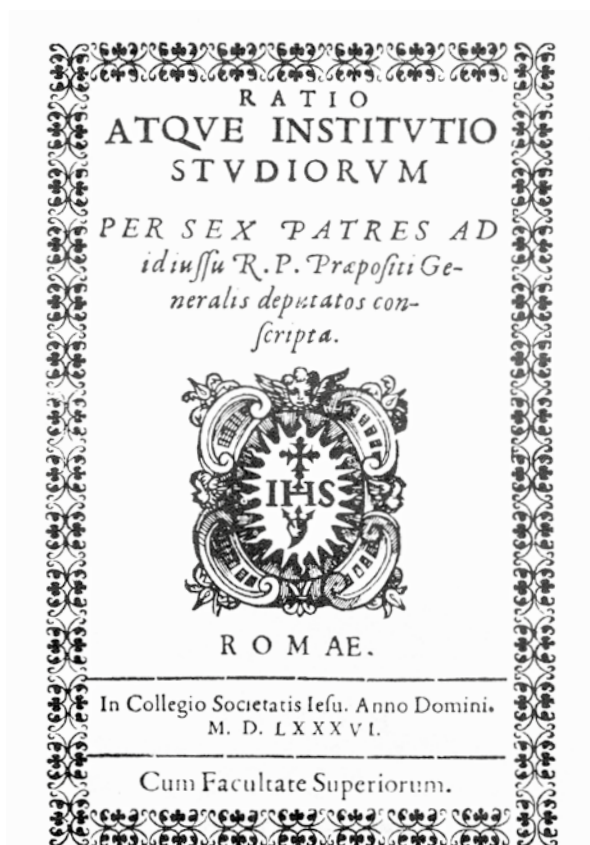


” Do Rzeczypospolitej zakon został sprowadzony w 1564 r. Jego pierwszą siedzibą stało się Braniewo na Warmii. Już w roku następnym jezuiti rozpoczęli tu nauczanie młodzieży świeckiej. W 1568 r. zorganizowali kolegium w Pułtusku (Mazowsze), w 1569 r. w Wilnie (Litwa), a w 1573 r. w Poznaniu (Wielkopolska). Fundatorami tych domów zakonnych oraz szkół byli miejscowi biskupi. Kolejną fundację zrealizowali przedstawiciele magnaterii. Chodziło o Jarosław (Ruś Czerwona), dokąd jezuiti zostali sprowadzeni w 1573 r., a już dwa lata później rozpoczęli tu działalność edukacyjną.

fundowała nowe domy jezuickie i przekazywała stosowne środki materialne na otwieranie w nich szkół. Wśród rodzin fundatorów funkcjonował swoisty zwyczaj posyłania do tych zakładów swoich synów oraz zachęcania do tego samego swych krewnych.

W Rzeczypospolitej siedzibami szkół jezuickich były miasta królewskie oraz prywatne (kościelne i szlacheckie). Ich uruchamianie powodowało stopniowy upadek działających tam do tej pory szkół katedralnych (np. w Przemyślu i Wilnie), kolegiackich (np. w Jarosławiu) i parafialnych (np. w Krośnie, Nowym Samborze). Zdarzały się przypadki, że zakłady jezuickie funkcjonowały w tych samych ośrodkach miejskich, w których znajdowały się kolegia pijarskie. Z tego powodu niejednokrotnie dochodziło do wzajemnych konfliktów. Kolegia jezuickie rywalizowały na polu oświatowym także ze szkołami tworzonymi przez jeszcze inne zakony katolickie. Ich dynamiczny rozwój na ziemiach państwa polsko-litewskiego przerwało jednak kasacyjne breve zakonu, wydane w 1773 r. przez papieża Klemensa XIV. Następnym tej decyzji była szybka likwidacja kolegiów jezuickich przez władze państwowe Rzeczypospolitej oraz przez władze zaborcze (na tych terenach, które w wyniku I rozbioru państwa zostały zajęte przez rozbiorców).

Kolegia były szkołami humanistycznymi, językowo-retorycznymi, z łaciną jako przedmiotem wiodącym. Realizowany w nich przez szereg lat zakres nauki w zasadzie nie różnił się od programów innych szkół katolickich. Duży nacisk kładziono w nich na wychowanie religijne. Pomimo tego poszczególne kolegia posiadały różny poziom organizacyjny. W Polsce jezuiti nauczali według jednolitych zasad organizacyjnych i programowych, które zostały ogłoszone w 1599 r. przez władze zakonne w *Ratio studiorum (Plan i urządzenie nauk)*. Według tego dokumentu pełne kolegium zakonne składało się z następujących klas: infima, gramatyka, syntaksa, poetyka, retoryka, filozofia i teologia. Zazwyczaj uruchamiano najpierw klasy niższe, a później (w miarę możliwości kadrowych) klasy wyższe. Najczęściej naukę kończono klasą retoryki. Tylko w niewielu kolegiach organizowano dodatkowo klasy filozofii i teologii, którymi jednak zainteresowana była niewielka liczba uczniów.



Do połowy XVII w. kolegia jezuickie stały na wysokim poziomie dydaktycznym. Później miał miejsce około stuletni okres kryzysu przedstawianych zakładów. Sytuacja zaczęła się poprawiać od lat 40. XVIII w. i związana była ze stopniowym wprowadzaniem do szkół przedmiotów przyrodniczych i ścisłych.

W kolegiach jezuiti tworzyli teatry, w których w roli aktorów występowali uczniowie. Istniały one we wszystkich szkołach. Prawdopodobnie najwcześniej sceny szkolne zorganizowano w Braniewie i Pułtusku. Działy one przypuszczalnie już od początku funkcjonowania kolegiów w tym miastach. Na rozpowszechnienie scen szkolnych bardzo duży wpływ miała rywalizacja tego zakonu, w zakresie działalności edukacyjnej, z pijarami. Jezuiti starali się, by teatr stawał się środkiem oddziaływania pedagogicznego, kulturalnego i społecznego, co podnosiło rangę tych instytucji. Przez wiele lat sztuki i widowiska wystawiano po łacinie. Dopiero w połowie XVIII w. zaczęto używać języka polskiego. Autorami przedstawień byli głównie profesorzy-jezuiti. W XVIII w. sięgano także do autorów świeckich. Teatr mocno akcentował wątki antyczne i religijne, ukazując przykłady postaw heroicznych i martyrologicznych. Wprowadzano także wątki historyczne. Miało to zachęcać młodzież do miłości ojczyzny i służby dla niej. Na teatr szkolny składały się różnego rodzaju występy. Służyły one rozwojowi intelektualnemu uczniów, pogłębianiu ich wiedzy, sprawdzaniu postępów w nauce, wyrabianiu odwagi cywilnej, pewności siebie itp. Dodatkowo teatry były reklamą kolegiów propagującą

je w lokalnych społecznościach, zaś poprzez zawartość treściową sztuk oddziaływały nie tylko na uczniów, ale i na postronnych widzów. Występy teatralne, dedykowane zazwyczaj wpływowym osobistościom, stanowiły okazję do pozyskiwania dla kolegiów nowych mecenasów.

Kolegia starały się angażować jak najlepszą kadrę nauczycielską, wywodzącą się spośród członków zakonu. Młodzi nauczyciele-jezuici rozpoczynali pracę najpierw z uczniami klas początkowych, by z czasem przechodzić do klas wyższych. W każdym kolegium, w całym okresie ich działalności, wykładało liczne grono profesorów-jezuitów. Wśród pedagogów, oprócz Polaków, byli także cudzoziemcy. Niejednokrotnie przełożeni zakonu przenosili nauczycieli do nowych kolegiów już po rocznym okresie pracy w danym miejscu. Powodowało to dużą fluktuację kadr pedagogicznych. Dlatego liczba i skład personalny wykładowców w poszczególnych zakładach kształcenia ulegały dość częstym zmianom. Wśród jezuitów uczących w szkołach było wiele wybitnych osobistości życia religijnego, naukowego, kulturalnego, a nawet politycznego (np. F. Bohomolec, G. Piramowicz, J. Ch. Albertrandi, K. Wyrwicz).

Nauczyciele-jezuici zdobywali kwalifikacje pedagogiczne w seminariach nauczycielskich (*academiae nostrorum*), tworzonych dla nowych kadr jezuickich przez władze Towarzystwa Jezusowego w poszczególnych prowincjach zakonnych. W Rzeczypospolitej zakłady te nie miały stałej lokalizacji. W zależności od aktualnej sytuacji tworzono je w różnych placówkach jezuickich. Pierwsze seminaria uruchomione zostały w Pułtusk (1572 r.), Jarosławiu (1591 r.) i Lublinie (1602 r.).

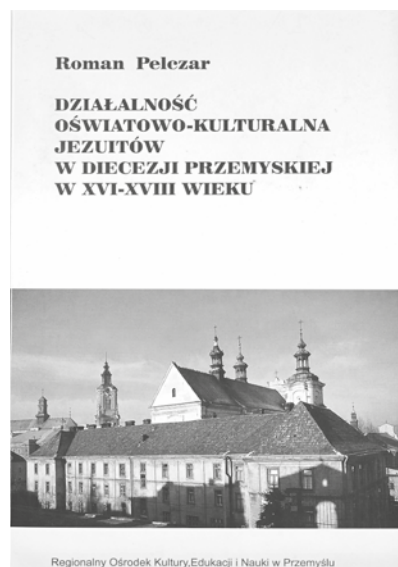
Szkoły jezuickie w Rzeczypospolitej przeznaczone były generalnie dla młodzieży ze szlachty. Uczniowie kolegiów zazwyczaj wywodzili się z okolicznych rodów magnackich i szlacheckich. Wynikało to po części z polityki zakonu, który pragnął ściągnąć w mury szkolne dzieci z miejscowych bogatych i wpływowych rodzin, co skutkowało następnie ich mecenatem i wsparciem dla poszczególnych zakładów. Niejednokrotnie spore grupy wychowanków tworzyły także dzieci mieszczańskie. W szkołach pojawiali się również (choć najrzadziej) synowie chłopów. Nieraz do zakładów tych przybywała młodzież z odległych stron, co świadczyło o ich dużej atrakcyjności edukacyjnej. Placówki te konkurowały o pozyskanie uczniów (zwłaszcza wywodzących się z wpływowych rodzin bogatej szlachty i mieszczaństwa) ze szkołami pijarskimi.

Liczba młodzieży w poszczególnych szkołach na przestrzeni lat ulegała zmianom. Corocznie mury pojedynczego zakładu opuszczało po kilkudziesięciu lub więcej absolwentów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w Polsce liczba uczniów systematycznie wzrastała, czego dowodzą dane liczbowe. I tak na początku lat 90. XVI w. wynosiła ona 3300 uczniów, a w 1618 r. już około 7700, powiększając się w kolejnych okresach. Takie trendy panowały także w kolegiach na terenie Rusi Czerwonej. Dla przykładu w Jarosławiu w pierwszym roku nauki (1575/76) było 60 uczniów, w następnym roku szkolnym – już 200, a rok później – 330. W 1598 r. naukę pobie-

rało już około 600 osób. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż liczby te (w ówczesnych realiach oświatowych Polski) były bardzo znaczącymi. Należy bowiem pamiętać, iż nie funkcjonował wtedy jeszcze obowiązek szkolny, więc do szkół uczęszczała tylko niewielka liczba dzieci w wieku szkolnym. Zdecydowaną większość społeczności uczniowskich poszczególnych placówek stanowili rzymscy katolicy. Oprócz nich dość często uczniami były dzieci prawosławne (po unii brzeskiej – także unickie). Zdarzali się także protestanci. Do szkół jezuickich swych synów posyłał także polscy Ormianie oraz (choć sporadycznie) Żydzi. Do szkół przyciągał ich wysoki poziom kształcenia i nowoczesna baza lokalowa oraz dydaktyczna. Aby ułatwić innowiercom dostęp do nich, jezuici zwalniali takich uczniów z udziału w nabożeństwach katolickich i innych praktykach religijnych. Znaczna część wychowanków osiągała w późniejszym czasie wysoką pozycję społeczną, polityczną i naukową. Zostawali wysokimi dygnitarzami lub urzędnikami państwowymi i kościelnymi, cenionymi uczonymi, organizatorami oświatowymi itp.

Zakon przy swych kolegiach dodatkowo tworzył szkoły kształcące zawodowych muzyków. Nazywano je bursami muzyków. Instytucje tego typu były najważniejszymi ośrodkami edukacji muzycznej w Polsce w okresie przedrozbiorowym. Najwcześniej bursy muzyków utworzone zostały w najstarszych kolegiach jezuickich, w Braniewie, Pułtusk, Poznaniu i Wilnie. Bursy muzyków kształciły młodzież świecką oraz nowicjuszy jezuickich. Ich wychowankowie aktywnie uczestniczyli w życiu kulturalnym poszczególnych kolegiów i miast, w których one działały. Tworzyli także lokalne środowiska muzyczne. Po kasacie zakonu wszystkie szkoły muzyczne podzieliły los kolegiów i zostały zlikwidowane.

Reprodukcje (s. 1 *Ratio studiorum* i Ignacego Loyoli) pochodzą z książki L. Piechnika *SJ Powstanie i rozwój jezuickiej Ratio studiorum (1548–1599)*, Wydawnictwo WAM, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum, Kraków 2003.



AGRESYWNE GRY KOMUNIKACYJNE MIĘDZY TOBĄ A MNĄ

21 marca 2019 r. odbyła się w Senacie Rzeczypospolitej wielka dyskusja na temat języka debaty publicznej. Uczestnicy tego wydarzenia, politycy, językoznawcy, aktorzy i dziennikarze, zgodnym głosem wołali o opamiętanie, gdyż poziom debaty publicznej w Polsce jest obecnie katastrofalny; za wiele tu języka agresji, wielkiej złośliwości, uderzania w godność osoby, w język i ojczystą kulturę.

Dobrze został przyjęty mój referat o stosowanych przez Polaków sposobach obrażania nazywanych przeze mnie agresywnymi grami językowymi. Przez ten tekst błagam wszystkich, aby nie postępować tak, jak to widzę i opisuję.

Jak obrażamy? Na różne sposoby.

Gra pierwsza, jednostronne złamanie dystansu w kontakcie oficjalnym, mówienie przez ty: *jesteś gorszy od innych, niegodny, aby ci mówić przez pan, pani*. W kontakcie oficjalnym jest to częste obrażanie, np.: *ty nie pchaj się tak*.

Gra druga, wariant *góruję nad tobą, bo jesteś złym człowiekiem o niskiej wartości moralnej*. Jest to obrażanie drugiej osoby przez nazywanie jej wyrazami oznaczającymi niską wartość moralną, por.: *ty egoisto, nierobie, brudasie, karierowiczu, wazeliniarzu, kłamco, oszuście, lizusie, ty bandyto, morderco, złodzieju, ty plotkaro, ty oszuście, ty skurwysynie*, dalej jest: *chuligan, moralna zgnilizna, patologia, ochlaptus, kanalia, notoryczny oszust, kłamca, szubrawiec, jesteś zerem*.

Gra trzecia, wariant *jesteś głupi*, uderzanie w godność drugiej osoby przez przypisywanie jej niskiego poziomu intelektualnego, potocznej głupoty: *idiota, kretyn, kompletny debil, impertynent, ty matole, imbecyłu, ograniczony umysłowo*. Wiele wyrażen określa obrażaną osobę na zasadzie przypisywania jej emocjonalnej niestabilności, braku równowagi czy wręcz choroby psychicznej, por.: *ty psycholu, świrze, wariacie, schizie, chory człowieku, chory pojebie, pojebany, chory no chory na umyśle!, masz wodogłowie zamiast mózgu*.

Gra czwarta, wariant *jesteś gorszy pod względem atrakcyjności fizycznej*, jest to bardzo brutalny sposób

urągania komuś przez słowne eksponowanie jego cech, często wad i ułomności fizycznych, wieku, a niekiedy nawet kalectwa, por.: *lilipucie, pieprzony karzeł, kuternoga, grubasie, stara pudernico, stary pierdzielu, poczwaro*.

Gra piąta, wariant *jesteś brudny*, poniżenie kogoś przez skalanie, czyli – idąc za etymologicznym znaczeniem tego słowa – jego pobrudzenie przez ludzkie ekskrementy bądź zrównanie z męskimi czy kobiecymi narządami wydalania, tutaj pierwsze miejsce mają *ty chu...*, *ty pi...*, *ty ci...*, dalej przykładowo: *ty gnoju, zasraniec, macie nasrane w tych swoich pałach, ścierwo!, szambo, fekalia, dupa wołowa*.

Gra szósta, wariant *niegodny miana człowieka, jesteś rzeczą*, uwłaczanie komuś przez jego urzeczowienie, uprzedmiotowienie, przez odesłanie do świata bezwartościowych, konotujących antywartości przedmiotów, zwłaszcza starych, bezużytecznych, brudnych, zniszczonych: *ty szmato, manekinie, gałganie, bałwanie, kłocu, łachu, wycierusie, pajacu*, dalej: *kapeć, pantofel, podnózek, dzban*.

Gra siódma, wariant *jesteś cham ze wsi*, zamach na godność drugiej osoby przez odsyłanie jej do semantycznego kręgu związanego ze wsią. Jest to, niestety, ciągle utrzymująca się kulturowa pozostałość trwającej przez stulecia wielkiej dyskryminacji chłopów polskich, to przywoływanie braku wykształcenia ludu wiejskiego, prymitywizmu, brudu. Jest to uruchamiany, ciągle żywy stereotyp, że *wieś jest gorsza od miasta, że człowiek wsi jest niekulturalny, prymitywny*, por. *ty buraku, cham ze wsi, słoma ci z butów wyłazi, wiejski prostaku, prymitywie, wieśniaku, cieć ze słomą w butach, wiejska babo, kumoszko, niedouczony kmiecie*.

Gra ósma, wariant *jesteś zwierzęciem*, uzwierzczenie człowieka, pozbawienie go cech ludzkich, agresja słow-

na wykorzystująca świat przyrody: *ty ropucho wstrętna, ty źmijo, ty krowo, kłępa, bambus, świnia, wieprz, prosiak, kundelek, ty psie, suka!, ty ośle, goryl, małpiszon, baran, padalec*. Niekiedy wykorzystuje się na zasadzie obraźliwej synekdochy (mocne *pars pro toto*), nazwy części ciała zwierzęcia czy zwierzęce atrybuty: *świński ryju, świńska mordo, spierdalaj do budy, widzicie na horyzoncie koryta*.

Gra dziewiąta, wariant kulturowy, obrażanie przez używanie wyrazistych negatywnych nazw funkcjonujących w kulturze europejskiej ewokujących zło, będących synonimem zła, wypelnionych agresją. Często są to eponimy od różnego typu nazw własnych: *faszysto, komunisto, bolszewiku, towarzyszu, agencie bezpieki, ubowiec, barbarzyńco, hitlerowcu, cyganie, Turku, Tatarze, Rumunie, Pinokio, judaszu, ksantypo*.

Gra dziesiąta, wariant obraźliwie *zrywam z tobą kontakt*, tu znieważenie następuje przez kategorię, obraźliwy imperatyw połączony zwykle z deprymującym odbiorcą zwrotem adresatywnym: *spieprzaj dziadu, spierd...j kutasie, idź w cholere, zmywaj, goń się kretynie, idź! ty lachudro jedna!, won stąd ruska swołocz!; odpieprz się ty głąbiu!, idź w ch...*

Gra jedenasta, obraźliwe zdziwienie: *jak można + negatywne określenie postępowania Innego, uruchamiamy tu negatywne, silne emocjonalnie określenia złego postępowania odbiorcy. I swoiście dziwimy się: noż kurwa, jak można być tak złym!; dziwię się, jak można tak nisko upaść; co za bezczelność; co za chamstwo; jak można się tak upodlić; jaki kurwa megakretyn!*

Gra dwunasta, wariant *moje jest lepsze*. Ciągłe wykazywanie drugiej osobie, że jest gorsza, zaś atakujący jest lepszy w swoim działaniu. Partner komunikacji *do niczego się nie nadaje, jest nieudacznikiem*. Ta obraźliwa gra stosowana jest szczególnie często w działaniach politycznych przez zantagonizowane partie, por. *oni niczego dobrego nie mogą z definicji zaproponować*.

Gra trzynasta, wariant *gdyby nie ty*, nadawca uderza w partnera komunikacji przez stwierdzenia, że jest przeszkodą na drodze do sukcesu, że jest zawadą w życiu, kulą u nogi, por. *cholera! ciągle mi przeszkadzasz jak największa zawalidroga, gdyby nie PiS, jesteś żaloszny w tym przeszkadzaniu; nie udało się nam tego zrobić, bo pieprzone twoje lenistwo*.

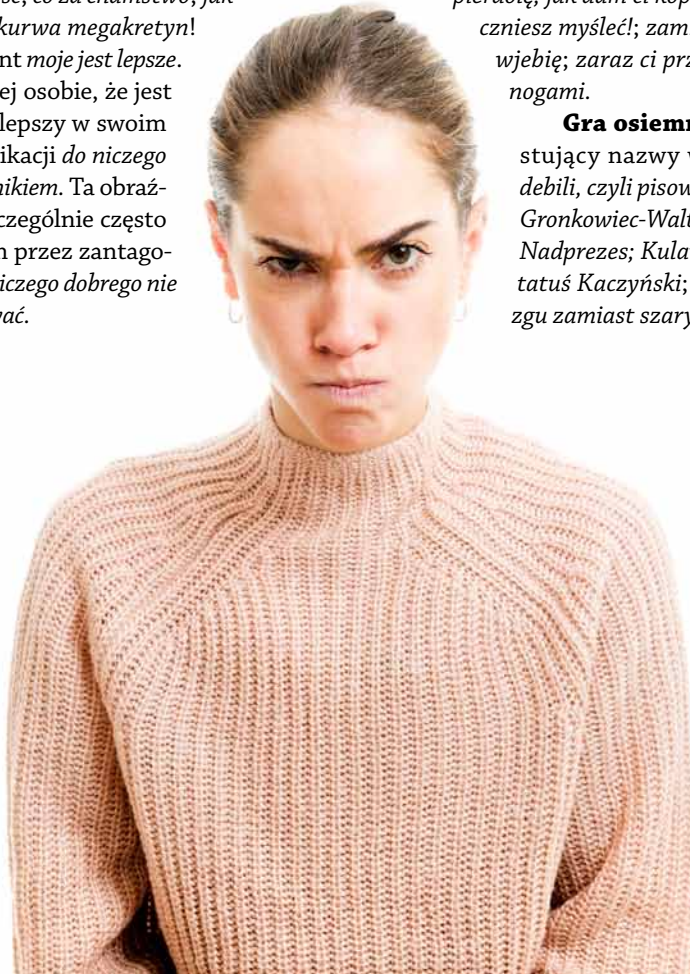
Gra czternasta, wariant *dopadłem cię*, obrażający uderza w godność odbiorcy przez przywoływanie jego błędów, por.: *zachciało ci się alfonsie tej dziwki, ty sukinsynie wypileś cały alkohol; ty zboku, zniszczę tę twoją żdżirę, morze afer Platformy*.

Gra piętnasta, obraźliwa generalizacja *ty zawsze, ty nigdy, ty ciągle, ty wciąż + negatywne, agresywne określenia: ty zawsze wszystko zasyfisz, ty ciągle zostawiasz po sobie gnój jak w stajni; ciągle dziamotasz, morda ci się nie zamyka, zamknij do kurwy ten wredny pysk – zawsze pierdolisz głupoty*.

Gra szesnasta, bardzo obraźliwy wariant *nie mogę cię słuchać: już nie gadaj: co mi tu opowiesz działości, co mi tu wciskasz ciemnotę; co za bełkot; jakie banialuki nawijasz, nie można tego słuchać*. Ciekawym elementem tej gry jest obraźliwe przedrzeźnianie.

Gra siedemnasta, groźba *ja ci pokażę*. Uderzamy w honor, godność, w człowieczeństwo Innych przez bezpośrednią groźbę rzeczywistego ataku fizycznego: *będziesz siedział, przestań opowiadać brednie, bo ci przypierdolę, jak dam ci kopa w tę szeroką dupę, to zaczniesz myśleć!; zamknij ten wredny pysk, bo ci wjebię; zaraz ci przypieprzę, to się nakryjesz nogami*.

Gra osiemnasta, wariant wykorzystujący nazwy własne, por.: *totalni; dla debili, czyli pisowców; platfusy, mały Jarek; Gronkowiec-Waltz; Prezio- ukochane słońce; Nadprezes; Kulawy; Matolusz; Komoruski; tatuś Kaczyński; wóda panie Kukiz i w mózgu zamiast szarych komórek góówno!*





Centralne XI Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu na Podkarpaciu na cmentarzu żydowskim w Rzeszowie. Fot. S. Mizroch

NATALIA MAZUR
WACŁAW
WIERZBIENIEC

PRZESZŁOŚĆ, DO KTÓREJ WRACAMY. OBCHODY MIĘDZYNARODOWEGO DNIA PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU NA PODKARPACIU

23 stycznia oraz 25 stycznia – 2 lutego 2019 r. odbyły się już po raz jedenasty obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu na Podkarpaciu. **Ich głównym organizatorem i koordynatorem był Zakład Historii i Kultury Żydów w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego.** Podobnie jak w latach ubiegłych, stanowiły hołd dla tak licznych szczególnie w naszym regionie Ofiar Holokaustu. Były wyrazem sprzeciwu wobec aktów ludobójstwa, jak również wyrazem przestrogi przed uprzedzeniami, nienawiścią, rasizmem i antysemityzmem.

Tegoroczne obchody poza Podkarpaciem po raz pierwszy objęły także Lubelszczyznę, co świadczy o ich coraz większym oddziaływaniu społecznym. Na Podkarpaciu odbyły się już w 78 miejscowościach.

Podobnie jak w latach ubiegłych, bardzo ważnym elementem tych obchodów były spotkania ze świadkami historii i ich rodzinami reprezentującymi pierwsze lub drugie pokolenie ocalałych. W obchodach udział wzięli ocaleni i ich rodziny z Warszawy oraz z zagranicy: Holandii, Stanów Zjednoczonych, Izraela, Niemiec i Ukrainy. Uczestniczyli w nich również znacznie liczniej niż w latach ubiegłych Polacy, którzy brali udział w ratowaniu osób pochodzenia żydowskiego.

Dokładna analiza przebiegu obchodów w poszczególnych miejscowościach zasługuje na oddzielne, wnikliwe opracowanie. Warto jednak odnieść się przynajmniej do niektórych wydarzeń. 23 stycznia w Czudcu, w tamtejszym Zespole Szkół, dr hab. Elżbieta Rączy, prof. UR – reprezentująca Uniwersytet Rzeszowski i Rzeszowski Oddział IPN – otworzyła wystawę *Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej*. 25 stycznia w Głogowie Małopolskim uczniowie Szkoły Podstawowej oprowadzali po miejscach związanych z ludnością żydowską miasta.



Paulina i Szymon Stateczni wykonali psalmy hebrajskie podczas Przemyskich Obchodów Dnia Pamięci.
Fot. N. Mazur



Uroczystości ku czci Ofiar Holokaustu na mogile w Krajowicach.
Fot. S. Mizroch

Zorganizowano tam również Marsz Pamięci pod Pomnik Ofiar Holokaustu i do mogiły Żydów, którzy zostali zamordowani w Borze.

28 stycznia miały miejsce obchody centralne w Rzeszowie. Rozpoczęto je od Nabożeństwa Słowa Bożego nawiązującego do Dnia Judaizmu w Kościele katolickim. Odczytano nazwiska Polaków z Rzeszowszczyzny zamordowanych za pomoc niesioną Żydom oraz Żydów, którzy ponieśli śmierć wraz z nimi. Pamięć ofiar uczczono także na cmentarzu żydowskim. We wspólnej modlitwie, podobnie jak w latach ubiegłych, wziął udział rabin Shalom Ber Stambler z Warszawy. W tym samym dniu odbyło się również niezwykle ważne wydarzenie: podczas uroczystego posiedzenia Senatu naszej uczelni tytułem doktora honoris causa wyróżniono wybitnego historyka prof. Shimona Redlicha ocalonego z zagłady dzięki Polakom i Ukraińcom.

W Jarosławiu 29 stycznia po raz pierwszy upamiętniono ofiary Holokaustu na cmentarzu żydowskim, natomiast w kościele jarosławskiego opactwa odbyło się nabożeństwo w intencji ofiar Holokaustu z Podkarpacia. Ważną częścią jarosławskich obchodów były również rozmowy z osobami rodzinnie związanymi z żydowskim Jarosławiem – Jeffreyem Cymblerem i Diną Steinbruch.

W Strzyżowie lokalna społeczność mogła spotkać się z Lucią Retman, w Szebniach z Hayą Nowak, w Kosinie z Judit Elkin, w Kołaczycach z Sally Mizroch, w Mielcu z Ellen Mayer-Kalter i Leo Mayer, w Dydni z Anną Rzeszowską. W Przemyślu mieszkańcy spotkali się z osobami rodzinnie związanymi z żydowskim Przemyślem – Davidem Ringlerem i Jeffreyem Cymblerem.

30 stycznia niezwykle wzruszającym wydarzeniem obchodów było nabożeństwo w intencji ofiar Holokaustu z Gniewczyny Łańcuckiej i okolicznych miejscowości oraz osób, które przyczyniły się do ich śmierci. Poruszającą atmosferę wznosiła oprawa muzyczna nabożeństwa, którą zapewnili Paulina i Szymon Stateczni. 31 stycznia ważną uroczystością było odsłonięcie na cmentarzu żydowskim w Woli Michowej pamiątkowej tablicy poświęconej Żydom, którzy zostali tam zamordowani. Do uroczystości

tej doszło dzięki ogromnej determinacji dr Joanny Potaczek. W Baranowie Sandomierskim 1 lutego odbył się Marsz Pamięci oraz modlitwa na cmentarzu żydowskim.

Stosunkowo duże i w ciągu kolejnych lat ciągle wzrastające zainteresowanie obchodami jest świadectwem nie tylko zainteresowania historią mieszkańców Podkarpacia. Społeczność żydowska była niegdyś ważnym elementem tej lokalnej wielokulturowości. Holokaust w brutalny sposób tę wielokulturowość przekreślił. Stanowił ogromną traumę, która w pewnym stopniu objęła także ludność nieżydowską i jest na Podkarpaciu obecna do teraz. Zagłada Żydów to nasza wspólna historia. Pamięć o Holokaucie na Podkarpaciu jest pamięcią, która obecnie w dużym stopniu łączy Polaków i Żydów.

Coraz liczniejszy udział w obchodach mieszkańców Podkarpacia, włączanie się w nie kolejnych miejscowości, lokalnych samorządów, instytucji, szkół i organizacji dobitnie świadczy o pozytywnym nastawieniu mieszkańców naszego regionu do dawnych sąsiadów, Żydów i ich bogatej, wielowiekowej kultury. Jest wymownym świadectwem otwartości, dobra, niewątpliwie także – przynajmniej w pewnym stopniu – wyrazem chrześcijańskiej miłości drugiego człowieka.

Spotkanie Sally Mizroch z uczniami Zespołu Szkół Elektronicznych w Rzeszowie.
Fot. ze zbiorów S. Mizroch



EWA CWANEK-
-FLOREK

XXII EDYCJA OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU

12 marca br. w Bibliotece Austriackiej (w Instytucie Filologii Germańskiej UR) zorganizowano eliminacje XXII edycji ogólnopolskiego konkursu *Austria – kraj i mieszkańcy*. Zgłosiło się 147 uczestników, przygotowanych przez 22 nauczycieli z 18 szkół. Najliczniej reprezentowane były placówki z Rzeszowa, cztery licea (II LO, III LO, IV LO, IX LO). Byli też przedstawiciele szkół spoza Rzeszowa: Tarnobrzega, Jarosławia, Trzciany, Żołyni i Strażowa. Nie zabrakło też najmłodszych ze szkół podstawowych, nie tylko z Rzeszowa, ale też przykładowo z Maćkowic k. Przemysła i z Przeworska. Głównym organizatorem tego ogólnopolskiego konkursu jest Biblioteka Austriacka w Opolu.

W ubiegłym roku dwoje uczestników poprzedniej edycji konkursu, z naszego regionu, zakwalifikowało się do ścisłego finału, a jedna z nich zajęła w nim wysokie, trzecie miejsce, wygrywając cenną nagrodę rzeczową.

Fot. ze zbiorów Instytutu Filologii Germańskiej UR



EWA CWANEK-
-FLOREK

BYŁ TAKI KARNAWAŁ W BIBLIOTECE AUSTRIACKIEJ

Karnawał w Austrii, a przede wszystkim we Wiedniu, ma swą bogatą tradycję: w naddunajskiej stolicy odbywa się w tym okresie ponad 100 balów, w których uczestniczy łącznie około 100 000 osób. Aby i na Podkarpaciu stworzyć możliwość doświadczenia „odrobiny Wiednia w naszym mieście”, w styczniu br. wnętrza Biblioteki Austriackiej w Instytucie Filologii Germańskiej UR zamieniliśmy na salę balową.

Zainteresowanie ze strony nauczycieli i uczniów szkół podstawowych i średnich naszego regionu tym wydarzeniem było bardzo duże – w okresie dwóch styczniowych tygodni odbyło się kilka edycji warsztatów słynnego tańca rodem ze stolicy Habsburgów. Uczniowie każdorazowo zapoznawali się z krótką historią tańca. Walc wiedeński oczywiście nie pojawił się

w salach balowych nagle i nie jest dziełem jednego pokolenia: protoplastą walca był zwykły taniec ludowy. Walc na parkiety wyższych sfer trafił dopiero w okresie Kongresu Wiedeńskiego. Wspomniana konferencja – ze względu na towarzyszące jej niezliczone bale nazywana ironicznie „tańczącym kongresem” – upłynęła właśnie pod znakiem walca. I właśnie odmiana tego tańca, rozpowszechniona około 1815 r. nazywana jest do dziś „wiedeńskim”.

W części praktycznej warsztatów uczniowie mieli opanować pięć figur podstawowych. Walc wiedeński – choć nie można mu odmówić dużej widowiskowości – to jednak taniec mało skomplikowany. Tegoroczni maturzyści, którzy ukończyli nasze warsztaty, z pewnością doskonale poradzili sobie z walcem na studniówce.

Wydawnictwo UR poleca



Dariusz Bazaliński, *Skuteczność terapii biologicznej z wykorzystaniem larw *Lucilia sericata* w leczeniu ran przewlekłych u chorych w opiece długoterminowej i paliatywnej*,

ISBN 978-83-7996-4, 2019, 148 ss., format B5, oprawa broszurowa.

Monografia dotyczy problematyki leczenia ran przewlekłych z wykorzystaniem terapii biologicznej, która polega na zastosowaniu larw *Lucilia sericata* w oczyszczeniu tkanki martwiczej i przyspieszeniu procesu gojenia rany. Celem pracy było stworzenie modelu opieki nad pacjentem z użyciem metod skracających proces oczyszczania i leczenia rany głównej w środowisku domowym pacjenta. Ważnym elementem publikacji jest ocena akceptacji i spójności zastosowanej metody MTD (Maggot Therapy Debridement) w grupie pacjentów, u których przeprowadzono leczenie rany w ostatnich 5 latach. Na podstawie uzyskanych wyników i opinii badanych stworzono narzędzie do oceny akceptacji leczenia MTD i podjęto próbę walidacji narzędzia na grupie 200 osób z ranami przewlekłymi.



Magdalena Patro-Kucab, *W kręgu spraw prywatnych i publicznych. Korespondencja Alojzego Felińskiego z lat 1795-1820*,

ISBN 978-83-7996-615-8, 2019, 340 ss., format B5, oprawa twarda.

Celem publikacji jest interpretacja prywatnej korespondencji Alojzego Felińskiego, poety, dramaturga, tłumacza, historyka i teoretyka literatury – najbardziej znanego jako autor dramatu *Barbara Radziwiłłówna*. Autorka monografii analizuje korespondencję Felińskiego w różnych ujęciach problemowych (biograficznym, estetycznym czy ideowym) pozwalających na uchwycenie indywidualnych cech poszczególnych listów, jak i umieszczenie ich w całościowym dorobku tego dramaturga – w kontekście wydarzeń i procesów historycznych epoki, w której przyszło mu żyć. Listy, skierowane głównie do przyjaciół: Michała Wyszowskiego i Franciszka Skarbka Rudzińskiego, stanowią cenne źródło epistolograficzne epoki. Przyczyniają się do poznania kultury, obyczajów oraz szeroko rozumianego życia towarzyskiego i literackiego na Wołyniu. W książce została uwzględniona najnowsza wiedza na temat życia i twórczości pisarskiej tego znakomitego przedstawiciela klasycyzmu postanisławowskiego.



Grażyna Ryba *Na granicy przestrzeni. Drzwi z brązu w biografii artystycznej twórcy. Chromy, Zemła, Mitoraj*,

ISBN 978-83-7996-611-0, 2019, 380 ss., format A4, oprawa twarda.

Celem monografii jest przedstawienie współczesnych rzeźbionych drzwi jako dominanty przestrzeni granicznej pomiędzy zewnętrznym profanum a sacrum wewnątrz świątyni oraz ukazanie tych realizacji jako swoistej cenzury w biografii artystycznej ich twórców – wybitnych współczesnych artystów polskich: Bronisława Chromego, Igora Mitoraja i Gustawa Zemły. Prace Chromego mają charakter nowatorski, odnoszący się do różnych aspektów ekspozycji artystycznej wrót kościelnych. U Zemły ich kształt budzi różnorodne asocjacje, często odległe formalnie i związane przede wszystkim z symboliką bramy jako elementu wyjściowego do konstruowania obrazowych opowieści. Natomiast Mitoraj uwydatnia rolę drzwi jako dominanty układów scenograficznych rozwijających się w przestrzeni.

Książka stanowi refleksję nad sztuką religijną w dzisiejszych czasach, a także kondycją plastyki współczesnej na tle polskiej i europejskiej twórczości odlewniczej drugiej połowy XX wieku i pierwszych lat obecnego stulecia.

JOANNA HUBKA
FILIP KAMIŃSKI
MARTA MIEJSKA
PAULA OLIWA
MARTYNA PAŁYS
EDWARD WĄSIEWICZ

CO MYŚLIMY O SZCZEPIENIACH?

Choroby zakaźne zawsze były istotną przyczyną śmierci wśród dzieci i dorosłych. Szczepienia są aktualnie najskuteczniejszą powszechnie znaną metodą zapobiegania tym chorobom. Jednakże, w ostatnich latach, obserwujemy narastającą tendencję do rezygnowania ze szczepień. Jeżeli taki trend się utrzyma, groźba wybuchu epidemii chorób stanie się całkiem realna, chorób, wydawałoby się, zupełnie opanowanych. O tym, że choroby mogą wracać w skali trudnej do opanowania, świadczy obserwowana przez okres kilku ostatnich lat zwiększona zachorowalność na odrę wśród dzieci.

Aby wyjaśnić to zjawisko, niezbędne jest wprowadzenie odrobiny teorii w celu rozjaśnienia wszystkim czytelnikom tematu szczepień – cytując za *szczepienia.pzh.gov.pl*: „próg odporności zbiorowiskowej jest definiowany jako odsetek osób uodpornionych w populacji, po osiągnięciu którego liczba nowych zakaźnych zaczyna się zmniejszać; zwykle wymaga 90–95% populacji odpornej”. Oznacza to, że jeżeli wyszczepialność, czyli całkowity procent osób zaszczepionych, spadnie poniżej około 90–95% to osoby, które z powodu złego stanu zdrowia, np. przewlekłej choroby czy też wad genetycznych, nie mogą się zaszczepić, nie będą chronione przed chorobami zakaźnymi, które w ich przypadku mogą mieć nawet śmiertelne konsekwencje.

Grupa studentów kierunku lekarskiego z Uniwersytetu Rzeszowskiego w składzie: Joanna Hubka, Filip Kamiński, Marta Miejska, Paula Oliwa, Martyna Pałys i Edward Wąsiewicz, pod kierownictwem

” Grupa studentów kierunku lekarskiego z Uniwersytetu Rzeszowskiego w składzie: Joanna Hubka, Filip Kamiński, Marta Miejska, Paula Oliwa, Martyna Pałys i Edward Wąsiewicz, pod kierownictwem dr n. med. Hanny Czajki przeprowadziła badanie sprawdzające aktualną opinię i wiedzę ludzi na temat szczepień.



dr n. med. Hanny Czajki, przeprowadziła badanie sprawdzające aktualną opinię i wiedzę ludzi na temat szczepień. Czy rzeczywiście grozi nam epidemia dawno już zapomnianych chorób zakaźnych?

Badanie zostało przeprowadzone na grupie 527 pełnoletnich respondentów z województwa podkarpackiego niezwiązanych zawodowo z medycyną. 1/5 grupy badanej stanowili nauczyciele, 63% badanych określiło się jako zwolenników szczepień, zaledwie 55% respondentów zdanie „szczepionki powodują autyzm” uznało jako fałszywe. Aż 40% ankietowanych uważa, że szczepienia mogą być źródłem chorób, wśród których najczęściej wymieniali: alergię (9,6%), zaburzenia neurologiczne (9,4%), spadek odporności (8,6%), autyzm (8%). Dwa najbardziej niepokojące fakty, które wykazała ankieta, to: zaledwie 62% nauczycieli to zwolennicy szczepień, a przecież to także od tej grupy zależy opinia dzieci i ich rodziców na temat profilaktyki chorób zakaźnych. Jednakże za najbardziej szokujący fakt uznaliśmy to, że aż 45% rodziców uważa, że szczepionki powodują autyzm.

Wyniki przeprowadzonego badania zmuszają do chwili namysłu. Bezapelacyjnie potrzebne są kampanie społeczne i działania medialne, które na nowo przywróciłyby wiarę ludzi w zasadność szczepień i zaprzeczyły jednoznacznie negatywnym opiniom, z którymi możemy ostatnio spotkać w mediach.

Szczepmy się i namawiajmy do tego zwłaszcza świeżo upieczonych rodziców, bo to w ich rękach jest zdrowie przyszłych pokoleń.



AGATA
WIDLARZ

RYTRO 2019

Od drugiego do dziewiątego lutego 2019 r. studenci z orzeczeniem o niepełnosprawności i wolontariusze Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego wypoczywali w Rytrze. Tegoroczna zima sprzyjała realizacji bogatego programu. Główną atrakcją obozu były sporty zimowe (narcciarstwo), uprawiane pod czujnym okiem doświadczonych instruktorów. Wybierając grupę o odpowiednim stopniu zaawansowania, studenci mogli doskonalić swoje umiejętności. Osoby mające przeciwwskazania do jazdy na nartach spędzały aktywnie czas na spacerach. Dla wszystkich zostały zorganizowane warsztaty integracyjne, w tym roku ukierunkowane na poznanie zasad komunikacji niewerbalnej.

Dla osób przebywających w Rytrze zorganizowano także wycieczkę do Krynicy, gdzie po spacerze na centralnym deptaku grupa wyruszyła kolejką linową na Jaworzynę Krynicką.

Na obozie nie zabrakło rozrywki. Na dyskotekę dobrej zabawy oddawali się wszyscy. Podczas śpiewania karaoke każdy mógł zaprezentować swój „ukryty ta-

lent”. Zorganizowano też kulig i ognisko, podczas którego przygrywała regionalna kapela.

W tym roku kierownikiem obozu był dr Miłosz Szczudło.

Fot. A. Kołodziej



PO ZAJĘCIACH RYSUJĘ...

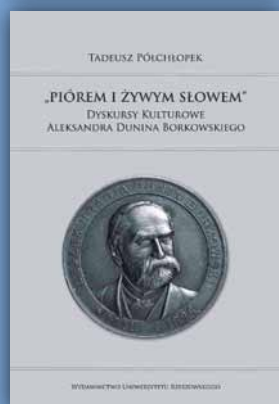
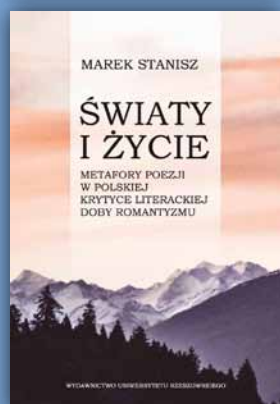
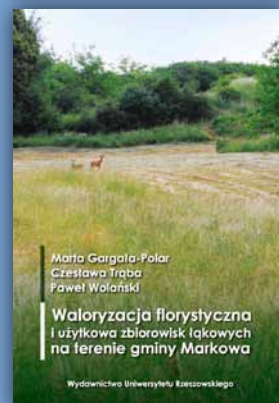
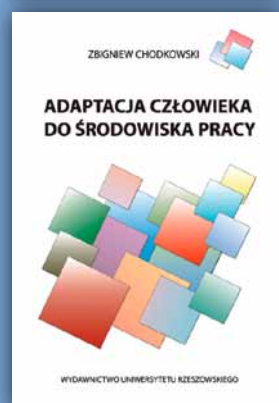
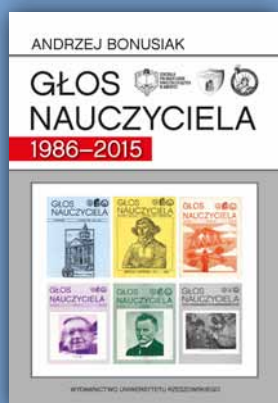
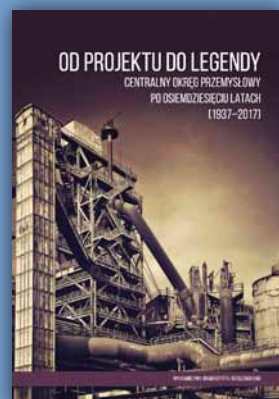
Rysowanie różnymi technikami jest ważnym hobby dla Sandry Palar, studentki I roku socjologii (Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego). Uważa, że po przeniesieniu na papier jej pomysłów równie ważnym działaniem jest dzielenie się z innymi

własnymi emocjami. Prezentacja kilku prac z bogatego dorobku studentki na pewno poszerzy grono osób, które zainteresują się artystycznymi działaniami naszej studentki.



Gazetę Uniwersytecką wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora.
Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikację.
Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Wszelkie prawa zastrzeżone.
ISSN 1642-6797
Druk: ZIMOWIT
Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 8, tel. 17 872 14 14, gazetaur@ur.edu.pl
Redakcja: inż. Ludwik Borowiec
Foto na okładce, na s. 25 i 31 - "Designed by Freepik"
Nakład: 800 szt.

Nowości WYDAWNICZE



Prezentowane książki można nabywać, składając zamówienie pocztą elektroniczną lub bezpośrednio w Wydawnictwie (pok. 112; ul. prof. S. Pigonia 6, 35-310 Rzeszów).

Wydawnictwo UNIwersytetu Rzeszowskiego
e-mail: wydaw@ur.edu.pl, <http://wydawnictwo.ur.edu.pl>

VI UNIWERSYTECKI STUDENCKI RAJD PIESZY BIESZCZADY 2019



POD HONOROWYM PATRONATEM
PROF. SYLWESTRA CZOPKA, REKTORA UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO
ORAZ
PROF. ALEKSANDRA BOBKO, SENATORA RP
PROF. WOJCIECHA CZARNEGO, DZIEKANA WWF UR
PROF. ARTURA MAZURA, DZIEKANA WM UR

17-19 MAJA 2019, WETLINA

Organizatorzy:

Katedra Elektroradiologii Wydziału Medycznego
Wydział Wychowania Fizycznego, Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych

Koszt udziału:

100 zł - w tym: nocleg, przejazdy, ubezpieczenie, koncert oraz grill

zapisy: wf.ur.edu.pl

Kontakt, informacje:

Maciej Brożyna: tel. 509-528-761, mail: maxu10@wp.pl
Łukasz Godek: tel. 504-639-969, mail: organizator.surp@wp.pl
www.wf.ur.edu.pl

